

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK IV

ŁÓDŹ, SOBOTA 6 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 303 (1248)

Wola budowy lepszego jutra!

Polska klasa robotnicza odpowiada czynem na apel górników kopalni Zabrze-Wschód

WARSZAWA PAP. — Dalsze zakłady pracy w całej Polsce deklarują w odpowiedzi na apel górników przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych.

WARSZAWA

Pracownicy Państwowej Fabryki Aparatów Elektrycznych zobowiązali się do dnia Kongresu Zjednoczeniowego przekroczyć o 40 procent roczny plan produkcji.

Pracownicy stacji Warszawa - Wschód — postanowili w listopadzie 1948 r. dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych zwiększyć plan podstawienia taborów z 70 na 90 proc., zwiększyć regularność biegu pociągów z 92 na 97 proc., zwiększyć ilość pracogodzin o 6240 godzin, zwiększyć współczynnik pracy z 11,5 na 17,05.

Warsztaty Elektrotechniczne W-wa Grochów ustaliły zakończenie rocznego planu odbudowy do 15. 11. 1948 r.

SZCZECIN

Pracownicy służby mechanicznej i elektrotechnicznej zatrudnieni przy odbudowie szczecińskiego portu centralnego zobowiązują się wykonać roczny plan robót inwestycyjnych do dnia 30 listopada. Pracownicy administracji zwiększają swą pracę o 6.800 godzin nadliczbowych.

ZGIERZ

Załoga robotnicza Państwowych Zakładów Przemysłu Chemicznego „Boruta” w Zgierzu która dotychczas dokonała niemałego wyczynu wypełniając w ciągu 9-ciu miesięcy zakreślony na cały rok plan produkcyjny, podjęła

w dniu 2 listopada uchwałę, mocą której zobowiązuje się do wykonania dodatkowej produkcji w IV kwartale do dnia 15 grudnia oraz do oddania ponad plan do dnia 31 grudnia br. 1 miliona 702 tysięcy 440 kg. gotowych półfabrykatów (wartości około 10 mil. złotych przedwojennych).

JELENIA GÓRA

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu

Łniarskiego nr. 11 w Lubawce w związku ze zbliżającym się zjednoczeniem partii robotniczych, postanowiła roczny plan produkcyjny wykonać do dnia 30 listopada br.

GRUDZIĄDZ

Załoga fabryki maszyn rolniczych „Unia” w Grudziądzu, dając wyraz radości ze zbliżającego się dnia połączenia klasy robotniczej, postanowiła wykonać ponad plan 1.000

obsypników, 50 pługów ciągnikowych i 100 kultywatorów, wartości z górą 7 mil. złotych.

INOWROCŁAW

Załoga inowrocławskiej fabryki maszyn rolniczych i hut „Irena” oświadczyła, iż roczny plan produkcji zostanie przekroczony w dniu historycznego kongresu zjednoczenia partii robotniczych.

BYDGOSZCZ

Załoga fabryki „Kabel Polski” w Bydgoszczy zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji w 125 proc. Plan produkcyjny fabryka wykonała już na 10 września br., a do końca roku postanowiła wykonać dodatkowo ok. 1.500 ton kabli i przewodów.

Bernard Shaw o wywiadzie Stalina

LONDYN PAP. — Bernard Shaw zamieścił w dzienniku „Daily Worker” artykuł, w którym omawia wywiad udzielony korespondentowi „Prawdy”.

Bernard Shaw pisze: „Szczere i precyzyjne odpowiedzi Stalina podzielały, jak strumień świeżego powietrza.”

Postęp ludzkości — powiedział Shaw — byłby niemożliwy bez naukowych zasad komunizmu.

Na zakończenie znany dramaturg oświadczył, że w Anglii coraz bardziej utrwała się forma totalitarnego państwa policyjnego.

NAUKA MARKSA—LENINA

podstawą ideologiczną Zjednoczonej Partii Robotniczej

REFERATY

Generalnego Sekretarza KC PPR

Tow. BOLESŁAWA BIERUTA

Sekretarza Generalnego CKW PPS

Tow. JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Patrz str. 3-cia

Sukcesy greckiej armii demokratycznej

wzbudziły panikę wśród faszystów ateńskich

PARYŻ, (PAP) — Jak donosi agencja Eleftheri Ellada, oddziały armii demokratycznej zdobyły po dwudniowych walkach miejscowość Iera teira w pobliżu miasta Siatista. Próby armii monarchistycznej przybycia z odsieczą garnizo-

nowi w Ierateira zakończyły się niepowodzeniem. Ludność wyzwolonej miejscowości masowo wstępuje w szeregi armii demokratycznej.

PARYŻ, (PAP) — Od tygodnia, jak wiadomo trwa już kryzys rządowy w Grecji. Kryzys ten zaistniał na tle konkurencji i nieporozu-

mień między partiami, wchodzącymi w dotychczasową koalicję rządową.

W związku z niepomyślną sytuacją armii ateńskiej na froncie — ambasador amerykański Grady usiłuje doprowadzić do jak najszybszej likwidacji kryzysu gabinetowego, dyktując swoje warunki politykom greckim.

Ambasador Grady przeprowadził konferencję z przywódcą partii nacjonalistycznej Kanellonoulousem oraz z Zervasem znanym kolarzami- nistą hitlerowskim.

Przebywający na wygnaniu w Paryżu b. minister spraw zagranicznych Grecji Sofianopoulos oświadczył, że jedynym wyjściem nie tylko z obecnego kryzysu gabinetowego, ale rozwiązania problemu greckiego jest wycofanie wojsk oddziałów amerykańskich i angielskich z Grecji oraz utworzenie prawdziwie demokratycznego rządu.

PARYŻ, (PAP) — Jak podaje rozgłośnia „Wolnej Grecji” oddziały armii demokratycznej, operujące w rejonie Grammos zadały szereg klęsk wojskom monarchistycznym, które musiały wycofać się z kilku umocnionych punktów. Wojska monarchistyczne straciły 311 zabitych, 483 rannych. Armia demokratyczna zajęła 7 miejscowości i zdobyła bogaty łup wojenny.

PARYŻ, (PAP) — Jak donosi prasa francuska z Salonik, terror w Grecji zwiększa się z dnia na dzień. Ostatnio rozstrzelano 10 patriotów greckich, oskarżonych o udział w walce podziemnej z rządem ateńskim. Specjalny trybunał wojenny działa na wyspie Mitilene oraz w Tripolisie, gdzie również został wykonany szereg wyroków śmierci.

Bojkot wyborów w USA

50 milionów wyborców demonstracyjnie nie wzięło udziału w wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, PAP. — Wyniki wyborów, obliczone wczoraj przed południem, przedstawiały się następująco:

W 122.349 okręgach oddano łącznie 44.603.668 głosów z tego Truman otrzymał 22.288.509, Dewey — 20.420.065, Wallace — 1.030.781, Thurmond — 864.303 głosy.

Frekwencja wyborcza nie osiągnęła więc nawet 50 procent. Jeżeli wziąć pod uwagę, że uprawnionych do głosowania było 95 milionów wyborców — to okazało się, że ok. 50 milionów obywateli USA bojkotowało wybory prezydenta.

Niepowstrzymana ofensywa chińskich wojsk ludowych w Mongolii

PARYŻ PAP. — Jak donosi z Nankinu agencja France Presse, chińskie wojska ludowe rozpoczęły od wschodu i zachodu ataki na miasto Kwei-Sui, stolicę prowincji Su-Yuan w Mongolii wewnętrznej. Czołwki wojsk lu-

dowych dotarły już do przedmieść Kweu-Sui.

PARYŻ PAP. — Jak donosi z Nankinu agencja France Presse, szef sztabu generalnego gen. Ku-Czu-Tung odleciał w czwartek rano do Hsu-Tzeu w związku z ewakuowaniem przez siły Kuomintangu miasta Kwei-Teh, w odległości 150 klm. na zachód od Msu-Tzeu.

Ambasador USA u Marszałka Żymierskiego

WARSZAWA PAP. — Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski przyjął w dniu 4 bm. ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki, p. Waldemara Johana Gallimana.

Min. Świątkowski prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej

WARSZAWA. — Na miejsce tow. Szwalbego, który zrezygnował z prezesury Naczelnej Rady Spółdzielczej — powołany został na stanowisko przewodniczącego NRS — minister Świątkowski.

Strajk górników w Australii

Londyn, PAP. — Z Sydney donoszą, że strajk górników rozszerza się. Zastrajkowali górnicy stanów północnych na znak solidarności z górnikami stanów południowych, którzy strajkują już od 6 października.

Stolica w przededniu uroczystości 31-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

6 i 7 listopada br. we wszystkich większych miastach odbędą się akademie ku czci 31-ej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla narodu polskiego rocznica ta jest szczególnie bliska, gdyż dzięki rewolucji październikowej Polska odzyskała dwukrotnie niepodległość i obecnie może rozwijać twórcze siły narodu na zasadach sprawiedliwości społecznej.

Nasza Stolica przygotowuje się do uświetnienia tej rocznicy wraz ze wszystkimi innymi miastami w Polsce, 6 listopada br. o godz. 18-ej w sali Teatru Polskiego odbędzie się uroczysta akademii, na której zostanie wygłoszony referat wicemarszałka Sejmu tow. Romana Zambrowskiego. Setki akademii w zakładach pracy i w instytucjach odbywają się już od 2 listopada br. w ramach akcji młodej pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej.

Organizacje zawodowe, społeczne, młodzie

żowe i inne oraz liczni mieszkańcy Stolicy przystępują do dekorowania swych siedzib i budynków sztandarami i godłami polskimi i sojuszniczego ZSRR.

Biorąc udział w upamiętnieniu 31 rocznicy powstania Kraju Rad, wyrażać będziemy równocześnie naszą wolę pokoju i postępu których ostoją jest Wielki Przyjaciel Polski — Związek Radziecki.

Komitet Organizacyjny Obchodu 31-ej Rocznicy Rewolucji Październikowej zawiadamia, że w sobotę dnia 6 listopada 1948 roku o godzinie 19 odbędzie się w Teatrze Wojska Polskiego przy ul. Jaracza 27

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

31-ej ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

W programie: Referat ideologiczny przedstawiciela Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i bogata część artystyczna.

Obrady Zgromadzenia Generalnego ONZ zakończą się 8 grudnia r.b.

PARYŻ, (PAP) — Komisja ogólna zgromadzenia narodów zjednoczonych postanowiła, że wszystkie prace obecnej sesji Zgromadzenia powinny być zakończone najpóźniej dnia 8 grudnia. Żeby przyspieszyć tok pracy posiedzenia poszczególnych komisji będą się odbywały zarówno w godzinach rannych jak i popołudniowych

oraz wieczornych.

PARYŻ, (PAP) — W czwartek Generalne Zgromadzenie ONZ przystąpiło do dyskusji nad rezolucją w sprawie międzynarodowego kontroli energii atomowej, przyjętą ostatnio 41 głosami przeciwko 6 przez komisję polityczną.

Rezolucja ta aprobuje — jak wiadomo — plan opracowany w swoim czasie przez większość komisji atomowej ONZ.

Nowe starcia w Palestynie

Tel Awiw PAP. — Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że doszło do starć pomiędzy wojskami egipskimi a wojskami żydowskimi w rejonie Gaza. Na północ od tego miasta około 5 tysięcy żołnierzy egipskich otoczonych jest przez wojska żydowskie.

Oddziały egipskie usiłowały przedrzeć się z otoczenia i zaatakowały stanowiska wojsk żydowskich. Ataki te zostały odparte z ciężkimi stratami dla natarczywca.

Wychowanie nowego człowieka — budowniczego socjalizmu w Polsce

celem naszej wielkiej ofensywy kulturalnej

Dokończenie referatu tow. min. Skrzyszewskiego na krajowej naradzie aktywu oświatowego PPR

Mówca dalej rozpatruje programy nauczania.

Obecne programy były dostosowane do innej struktury organizacyjnej szkół, są one często za trudne dla uczniów i zawierają szereg błędów politycznych i ideologicznych.

Obok zadania usunięcia z programu wypaczeń i błędów politycznych i ideologicznych — należy stanowczo podkreślić potrzebę dostosowania programu szkół do nowego okresu historycznego. Zagadnienie oceny rewolucyjnych tradycji ruchu robotniczego, wzmożenie walki klasowej, wypieranie elementów kapitalistycznych, problemy wiejskie, wychowanie w duchu rewolucyjnego internacjonalizmu, popularyzowanie ZSRR, walka z imperializmem i nacjonalizmem, wypieranie z programów elementów filozofii idealistycznej i w szczególności fideizmu — oto garść zaledwie nowych zagadnień, które muszą być uwzględnione w programach szkolnych.

Programy muszą być również dostosowane do nowej szkolnej struktury organizacyjnej.

Niektóre podręczniki zawierają błędy, których tolerować nie można. Jak na przykład książka „Nauka o Polsce współczesnej” Władysława Bienkowskiego, która zawiera błędy prawicowe, nacjonalistyczne i nastawienia obce ideologii proletariackiej.

W dziedzinie podręczników stoi duże i odpowiedzialne zadanie: opracowanie nowych podręczników. Należy wciągnąć do tej pracy nowych autorów, którzy współpracowali z autorami starymi i korzystali z ich doświadczenia.

Zadanie szkolenia pedagogów musi rozwiązać przede wszystkim Ministerstwo Oświaty. Jednak w pracy nad podniesieniem świadomości klasowej i poziomu ideologicznego nauczycielstwa dominującą rolę odgrywają partie polityczne.

Jedną z form sprawdzania wyników nauczania są egzaminy. Należy spopularyzować u nas i dostosować do naszych warunków system egzaminów, wypróbowany w szkole radzieckiej, które przybierają charakter radośniego popisu szkolnych osiągnięć.

Mówca z kolei rozpatruje zagadnienia opracowania nowych metod wychowawczych, odpowiadających wymogom etapu, w który wkroczyła Polska.

Zadania w dziedzinie opracowania nowych metod wychowawczych wymagają stworzenia ośrodka naukowo - pedagogicznego. Projekt jego utworzenia należy zrealizować w najbliższym czasie. Do pracy tej trzeba włączyć wszystkich postępów teoretyków i najlepszych praktyków.

Dużo jest do zrobienia w dziedzinie polityki personalnej. Trzeba znajdować nowych ludzi, wychowywać ich, pomagać im w rozwoju i kontrolować w konkretnej pracy.

Dyrektor szkoły musi znać swoich nauczycieli i być czynnym wobec elementów obcych. Trochę troski należy otoczyć także reszcie ideowych nauczycieli bezpartyjnych.

Plenum Komitetu Centralnego postawiło w całej rozciągłości zadanie codziennej troski o polepszenie warunków życia mas pracujących. Dokonany już został pierwszy krok na drodze polepszenia materialnego położenia nauczycielstwa. Dekret ogłoszony w Dzienniku Ustaw (nr. 44 z dnia 29 września 1948 r.) o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych, jak również dwa rozporządzenia Rady Ministrów, ogłoszone w tym samym Dzienniku Ustaw, porządkują i znacznie podnoszą uposażenie nauczycieli.

Oświatowcy — członkowie PPR powinni brać czynny udział w usprawnieniu pracy spółdzielni nauczycielskich, budowaniu mieszkan, zakładaniu stołówek, organizowaniu wczasów dla nauczycieli itd.

Przechodząc do spraw wyższej uczelni, mówca zatrzymuje się nad brakami na tym odcinku pracy.

Materiał naukowy, który otrzymują słuchacze wyższych uczelni, zawiera dużo błędów i wypaczeń politycznych i ideologicznych. W użyciu szkół wyższych jest na przykład książka profesora Wacława Fabierkiewicza pt. „Teoria ekonomiki”, są skrypty z przedwojennych wykładów profesora dy. barona Adama Heydla, bojowego endeka pt. „Historia doktryn ekonomicznych” i „Teoria ekonomiki”. W skrypcie tym autor propaguje spekulację i akceptuje pozytywną jej rolę. Czytamy tam: „Ustrój kapitalistyczny jest jedynie realnie możliwym ustrojem gospodarczym”. Książka profesora Wacława Fabierkiewicza zawiera szereg błędów i uczone mętno. To, że dotychczas jeszcze takie pseudo - naukowe książki są w obiegu, jest wynikiem naszej oportunistycznej i eklektycznej polityki kulturalnej.

Musimy kształcić i wychować nowy narybek naukowców i otoczyć go troskliwą opieką i konkretną pomocą.

Organizację partynę winny pomóc w zrealizowaniu reformy szkół wyższych. Należy przejść do planowej pracy naukowo - badawczej. Szeroko należy stosować marksistowską krytykę produkcji naukowej.

Mówca szczegółowo omawia zadania oświatowców — członków Polskiej Partii Robotniczej. Koła PPR muszą być ośrodkiem ideologicznego oddziaływania na reszce nauczyciel-

skie. Należy organizować systematyczne marszystowskie dokształcanie oświatowców.

Na odcinku organizacji młodzieżowych zadania nasze polegają na tym, aby nie hamując w niczym inicjatywy i samodzielności organizacji młodzieżowych, pomóc im w uaktywnieniu ich wychowania młodzieży w duchu socjalistycznym. Płynnym i ważnym postulatem jest czynna postawa we wszystkich dziedzinach pracy związkowej, jej upolitycznienie, nadanie właściwego kierunku. Wszystko to sprowadza się do naczelnej sprawy, która jest wychowanie nowego człowieka w Polsce. W procesie kształtowania budowniczych i patriotów Socjalistycznej Polski szkoła i nauczyciel muszą odegrać jedną z czołowych ról.

W ciągu sześciu lat wypadnie nam przeszkolić około 20 tys. inżynierów, przeszło milion 200 tysięcy robotników. Doceniając w pełni rozwój nauk humanistycznych, musimy rozwinąć i pogłębić nauki przyrodnicze i techniczne, założyć placówki naukowe, laboratoria, pracownie, instytuty dla stworzenia nowego fundamentu pod rozwój tych nauk.

Przed szkołą, nauczycielem, działaczem oświatowym stoją nowe, olbrzymie i doniosłe zadania. Wystrzegając się błędów przeszłości, twardej nogą stawiamy na nowej drodze, wiodącej nas ku postępowi w lepszą przyszłość.

W kilku wierszach

(—) W dalszym ciągu trwa walka robotników włoskich przeciw redukcjom personelu w zakładach przemysłowych. Zwalniani robotnicy nie uznają zarządzeń redukcyjnych i w dalszym ciągu zjawiają się do pracy. Niektóre kopalnie w Terni, które miały być zamknięte w dniu 1 bm., są okupowane przez robotników.

(—) Zjednoczony komitet związków młodzieży czeskiej i słowackiej skierował do rządu francuskiego protest przeciwko metodom terroru, stosowanym wobec strajkujących górników.

(—) Na procesie, wytoczonym postępowemu dziennikarzowi greckiemu Manolisowi Glezosowi, prokuratorowi w braku istotnych dowodów „winy” zarzucił Glezosowi, że w 1941 roku „dokonał ohydnych czynów”, który polegał na tym, że Glezos usunął chorągiew niemiecką z Akropolu.

(—) Erich Fischer, zastępca Goebbelsa w kierownictwie propagandy hitlerowskiej od 1933 roku do końca wojny, został skazany na dwa i pół lat robót przymusowych. Fischerowi zaliczono areszt prewencyjny i natychmiast wypuszczono go na wolność.

(—) Z Helsinek donoszą, że punkt ciężkości akcji strajkowej znajduje się obecnie w mieście Abo, gdzie praca w porcie i w stocznicy została przerwana przez robotników w znak solidarności ze strajkującymi robotnikami fabryki wyrobów porcelanowych „Arabia”.

Przebieg i wyniki branżowych narad

aktywu gospodarczego Polskiej Partii Robotniczej

WARSZAWA (PAP) — W celu rozpracowania uchwał sierpniowego Plenum KC PPR oraz odbytej w dniu 18 września br. krajowej narady partyjnej aktywu gospodarczego Wydział Ekonomiczny KC przeprowadził w pałacu Kultury i Sztuki naradę partyjnego aktywu wszystkich gałęzi przemysłu, poświęconą ocenie pracy administracji organów związków zawodowych i organizacji partyjnych na terenie każdego z przemysłów.

Narady objęły łącznie około 7 tys. członków partii — sekretarzy komitetów i kół fabrycznych, dyrektorów przedsiębiorstw, przewodniczących rad zakładowych oraz przedstawicieli centralnych zarządów zjednoczeń i central handlowych. Udział w naradach wzięli również sekretarze komisji wojewódzkich, kierownicy głównych zarządów związków zawodowych oraz towarzysze na kierowniczych stanowiskach poszczególnych resortów gospodarczych. Narady przemysłów: węglowego, hutniczego i chemicznego odbyły się w obecności członka biura politycznego tow. Hilarego Minca, który też podsumował ich wyniki.

Przebieg narad ujawnił ogromny wzrost aktywności organizacji partyjnych w fabrykach, hutach i kopalniach i ich mocną postawę w walce z prawniczym nacjonalistycznym odchyleniem w partii oraz z biurokratycznymi zwyczajami państwowego aparatu gospodarczego i aparatu związków zawodowych. Wyrazem tego był masowy udział towarzyszy w dyskusji, niespotykany w całej dotychczasowej praktyce partyjnej.

Przebieg narad wykazał, że mimo poważnych jeszcze braków w pracy kół partyjnych i rad zakładowych w klasie robotniczej rozwija się i

krzepnie coraz mocniej nowy, socjalistyczny stosunek do pracy. Ogromną większość przemówień cechowała gorąca troska o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych, udoskonalenie pracy w zakładach i rozwój ruchu współzawodnictwa pracy. Treść i poziom wystąpień w dyskusji świadczy o poważnym wzroście dojrzałości politycznej w szeregach partyjnych.

Przebieg narad pozwolił stwierdzić poważny postęp w planowaniu i metodach kierownictwa w przedsiębiorstwach gospodarczych, rezultatem czego jest niemal powszechne wykonanie i przekroczenie planowanych zamierzeń. W świetle gruntownej krytyki okazało się jednak, że nie wszystkie jeszcze rezerwy zostały przez poszczególne przemysły wykorzystane.

Krytyka pokazała również, że szczególnie ujemny wpływ na rozwój przemysłu w chwili obecnej wywiera zwłaszcza przestarzały już obecnie system płac, wpływający częstokroć hamująco na rozwój współzawodnictwa i wzrost zainteresowań rzesz pracownich w podnoszeniu kwalifikacji oraz szereg braków w organizacji i planowaniu w przemyśle.

W przemysłach takich, jak chemiczny i papierniczy, a także i w niektórych innych przemysłach czynnikami dezorganizującymi ich pracę są objawy zstępienia się pewnej części pracowników administracji przemysłu z elementami kapitalistycznymi.

Dyskusja wykazała, że organizacje partyjne wzmożły pod wpływem uchwał sierpniowego Plenum swoją czynność w stosunku do działalności wroga klasowego w aparacie gospodarczym państwa, co czyni walkę z nim bardziej skuteczną.

Narady wykazały, że oddolna krytyka mas

Kongres szwedzkiej młodzieży komunistycznej

SZTOKHOLM (PAP) — W Sztokholmie zakończył obrady 21 kongres Związku Szwedzkiej Młodzieży Komunistycznej. Przewodniczącym Związku został ponownie wybrany jednomyślnie Axel Jansson.

Rezolucja uchwalona w wyniku obrad stwierdza m. in. że głównym zadaniem związku jest zmobilizowanie młodzieży szwedzkiej dla akty-

wnej pracy na rzecz pokoju oraz do walki przeciwko usiłowaniu imperialistów amerykańskich wciągnięcia Szwecji do agresywnego antydemokratycznego bloku państw zachodnich, rezygnacja apeluje również do młodzieży szwedzkiej, by poparła wszystkimi siłami walkę młodzieży demokratycznej całego świata o pokój i demokrację.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

W gabinecie siedzieli już wszyscy żywo dyskutując o zbrodni. Prokurator Brzozowski ułokował wygodnie w głębokim fotelu klubowym swój wypukły brzuch i pełen niezadowolona toczył przekrwionym nieco wzrokiem dookoła. Powód tego niezadowolenia był jasny dla Hennerta, tak samo, jak i dla reszty zebranych. Prokurator spodziewał się sensacyjnej zbrodni politycznej ze strony robotników, gdy nieślaskawe losy przyniosły mu wzajemian za to kompromitującą aferę erotyczną w sferach, jakie zawodem swoim ochraniał. Kogo miał oskarżać, Glückową? Współtwórczynię panującej rzeczywistości społecznej i ekonomicznej, aby tę rzeczywistość kompromitować właśnie akurat w czasie strajku? Ładny czas wybrał sobie na załatwianie osobistych porachunków, nie ma co!

Doktor Skolimowski siedział natomiast z tak zadowoloną miną, jakby dokonał całego szeregu udanych operacji, gdy tymczasem spędził jedynie półdług Krystyny Jęłowickiej! — Pomyślał Hennert i postanowił przy pierwszej sposobności dobrze

doktorowi dokuczyć. Czekał, zdmuchną ten twój radosny uśmiech! — odgrażał się w duchu — rychło będę miał okazję.

Nadkomisarz Weyer zachowywał się najbardziej obojętnie. Miał się czym przejmować. Całe życie wypełnił tropieniem zbrodni za zbrodnią i nigdy się to nie kończyło. Lubił nawet Glückę, ale pociąg tak namiętnie go nie przyciągał. Namiętności sprządzały najczęściej niespodziewane zupełnie kłaski. Jeszcze nie raz przyjdzie zająć się podobnymi wypadkami, nie raz i nie dwa. Ludzie nigdy nie przestają być głupcami!

W końcu gabinetu siedziała najmniej rzucająca się w oczy figurka. Prokurator Brzozowski, doktor Skolimowski i nadkomisarz Weyer odznaczali się żądną tuszą, usiłującą rozlać się poza kornierzyki nawisającą z szyi tłuszczy, gdy ostatni uczestnik zebrania przede wszystkim odznaczał się chudością! Niczym reszta? — pomyślał znów złośliwie Hennert. Był to bowiem referent prasowy miejscowej policji kryminalnej, skierowany do te-

go zajęcia z tego właśnie powodu, że nic innego nie potrafił, jak tylko nagryzmolić kilka artykułów przeznaczając zresztą wypadki po swojemu! Z czego ma taki zgrubić? — zastanawiał się sierżant — przecież nie z pensji! Była bardzo mizerna.

Wejście Hennerta do gabinetu przerwało żywą dyskusję i natychmiast nie wyłączając zwykle bardzo flegmatycznego Weyera, zabrano się do stawiania całego szeregu pytań, na które nie był w stanie odpowiedzieć. — Nic nie wiem pewnego. Sędzia Nosek twierdzi, że zbrodni dokonała żona dyrektora, nie wszystko przedstawia się jednak jasno. Musiałaby i otrąć go cardiabellum i strzelić do niego z rewolweru. Dlaczego próbowała zadać mu śmierć aż dwukrotnie? Nie rozumiem. Nie ulega jednak wątpliwości, że to ona strzeliła raniąc męża w szyję. Weszła do gabinetu od strony mieszkania, co Glück widocznie wcale nie zdziwiło, skoro nie wydał żadnego okrzyku. Nim zdążył nadbiec Wierucki, został już przesyty dwiema kulami. Cofnął się następnie na korytarz, a z niego skończyła do pokojów. Wtedy na schody wszedł Michał Korc chcąc zobaczyć, co robi znieprawdzone przez wszystkich robotników zbyt gwałtowny dyrektor ich fabryki. Cdy usłyszał w gabinecie zmarłego gwar liczących głosów, a z drugiej strony kroki kogoś

w mieszkaniu, zeskokczył gwałtownie na dół i nadwyręził sobie rękę, która zaczęła krwawić. Stąd pochodzą te ślady, jakie oglądaliśmy na klatce i na schodach w pierwszy dzień śledztwa. Odbiegł od budynku na pięćdziesiąt metrów i położył się płasko na ziemi, aby go nie spostrzeżono. Uczynił to we właściwą porę, bo Glückowa po tych samych schodach zesłała na dół, posunęła się ostrożnie w głąb dziedzińca rozglądając się uważnie na około i z dala od budynku w trawie i chwastach porzuciła rewolwer. Potem zwróciła do domu i korzystając z zamieszania oraz pochłonięcia uwagi mojej, policji, straży i portiera osobiście Wieruckiego i nadchodzącego rzekomo z fabryki Korca, opuściła budynek schodami frontowymi, aby nigdy już do niego nie wrócić.

— To bajka! — zawołał prokurator.

— Niestety prawda. Rewolwer został już znaleziony, prawdziwości więc tych słów łatwo będzie dowiedzieć w dalszym śledztwie. Proszę, oto on.

Sierżant wyjął z kieszeni zwitek gazet, w które belgijska szóstka Glückowej została przez sędziego bardzo starannie zawinięta. Rozplątał sznurek i pokazał z daleka lekko już zardzewiałą broń, aby rozwiązać ostatnie wątpliwości.

4. c. n.

NAUKA MARKSA — LENINA

podstawą ideologiczną Zjednoczonej Partii Robotniczej

Referat Sekretarza Generalnego KC PPR — towarzysza Bolesława Bieruta na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

Referat Sekretarza Generalnego CKW PPS — towarzysza Józefa Cyrankiewicza na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS



Towarzysze!

Dzisiejsze wspólne obrady Komitetów Centralnych Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej otwierają okres bezpośrednich przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego, który połączy obie partie i zjednoczy polski ruch robotniczy. Nadaje to dzisiaj obradom, towarzysze, szczególną wagę i określa ich charakter.

Historyczny Kongres

Możnaby powiedzieć, że kierownictwa obydwu partii rozpoczynają dziś wielkie dzieło Zjednoczenia, otwierając dyskusję w swych organizacjach partyjnych nad podstawami ideologicznymi i statutowymi przyszłej Partii Zjednoczonej, ustalając termin Kongresu Zjednoczeniowego i wyznaczając swe organizacje, aby przystąpiły do wyborów swych delegatów na ten Kongres, który stanie się wielkim wydarze-

niem w dziejach polskiej klasy robotniczej i doniosłą chwilą w dziejach narodu polskiego.

Sądzę, że byłoby zbyt wąsko uzasadniać obszernie, niezwykle i doniosłe znaczenie Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych dla dalszego rozwoju Polski Ludowej. Było już na ten temat wiele wypowiedzi, a najdobitniejszą z nich będzie niewątpliwie sam Kongres. Któż zresztą potrafiłby mocniej wyrazić wagę i znaczenie Kongresu, niż uczyniła to polska klasa robotnicza, która na pierwszą wieść o Kongresie zareagowała nowym potężnym zrywem pracy, podchwytując hasło kopalni Zabrze—Wschód o przyspieszenie wykonania planów produkcji i rozszerzenie ich przez dodatkowe osiągnięcia. Ta mobilizacja twórcza mas pracujących, która idzie poprzez zakłady pracy, kopalnie, huty, fabryki, warsztaty, instytucje jest najlepszym potwierdzeniem stosunku tych mas do nowego etapu rozwojowego, w który wprowadza Polskę Ludową zjednoczenie klasy robotniczej.

Masy pracujące zdają sobie sprawę, że bez zjednoczenia politycznego klasy robotniczej nie można byłoby utrwalić, pogłębić i rozwinąć tego historycznego przełomu rewolucyjnego, który Polska przeżywa od chwili wyzwolenia.

Rozbicie ruchu robotniczego w okresie jego formowania się u schyłku ubiegłego stulecia wywołane było przenikaniem ideologii burżuazyjnej i jej agentów do nurtu robotniczego. Wyodrębnienie w tych warunkach rewolucyjnego ruchu było nie tylko uzasadnione, ale i konieczne dla uświadomienia politycznego i ideologicznego klasy robotniczej, dla jej oderwania się od rydwanu burżuazji.

W walce dwóch przeciwstawnych sobie nurtów ideologicznych: rewolucyjnego i reformistycznego — formował się stopniowo i usamodzielał polityczny ruch klasowy proletariatu, który następnie krzepił, hartował się i umacniał w ogniu wielkich doświadczeń bojowych — własnych i międzynarodowych.

WKP(b) — partia nowego typu

W ciągu paru dziesiątków lat, aż do Wielkiej Rewolucji Proletariackiej w 1917 roku, ruch ten nie wykraczał w Polsce poza ramy samej klasy robotniczej, nie doceniał podstawowego znaczenia dla rewolucji sojuszu robotniczo-chłopskiego i walk narodowo-wyzwoleńczych. Mimo swych wielkich błędów, był to ruch rewolucyjny i chociaż spóźniony ideologicznie — był to ruch najbliższy bolszewizmowi rosyjskiemu. W najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych Europy, ruch robotniczy znajdował się ponadto pod przemożnym wpływem oportunizmu i reformizmu, a więc w stadium większego jeszcze spóźnienia ideologicznego — mimo formalnej jedności organizacyjnej.

Nowy charakter wielkiego ruchu rewolucyjnego najszerzej mas pracujących i uciskanych, któremu przewodzi klasa robotnicza, przybrał ruch robotniczy pod kierownictwem LENINA, zwalczając konsekwentnie i do końca oportunizm i reformizm. W ogniu trzech rewolucji — od burżuazyjno-demokratycznej rewolucji 1905 r., aż do zwycięskiej rewolucji proletariackiej w listopadzie 1917 roku — klasa robotnicza pod genialnym kierownictwem Lenina stała się natchnieniem rewolucyjnym, wodzem i hegemonem milio nowych mas pracujących chłopstwa i narodów ujarzmionych w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. W tym sojuszu z najszerzymi masami pracującymi i w codziennej walce o ich hasła demokratyczne klasa robotnicza pod kierownictwem Lenina zdołała stworzyć potężną i rewolucyjną, zwartą i masową organizację — partię polityczną nowego typu, uzbrojoną do walki z oportunizmem, z obcymi klasowo wpływami ideologicznymi. Partia ta zdołała obalić i zdruzgotać potężną maszynę carskiego aparatu władzy politycznej i obalić władzę burżuazji i obszarników, rozciągając się na obszarze szóstą częśći globu, zdołała odeprzeć napór liczących, spieszących z pomocą kontrrewolucji rosyjskiej interwencji zbrojnych imperializmu, zdołała przetrwać wieloletnią blokadę sprzymierzonych przeciwko niej sił kapitalizmu międzynarodowego i na gruzach starego ustroju ucisku i wyzysku zbudować nowy ustrój społeczny —

socializm. Olbrzymie doświadczenie rewolucyjnej rosyjskiej klasy robotniczej i jej partii politycznej nowego typu, kierowane przez wielkich jej wodzów nauczycieli i teoretyków — Lenina i Stalina — stały się dorobkiem międzynarodowego ruchu robotniczego i podstawą rozwinięcia teorii rewolucyjnej, którą stał się marksizm-leninizm. To jest marksizm odpowiadający zmienionym warunkom walki klasowej we współczesnej epoce imperializmu. W oparciu o to doświadczenie, przyswajając sobie stopniowo w procesie zaostrażającej się walki codziennej — podstawy teorii rewolucyjnej w nieustannym ścieraniu się ze sobą dwóch przeciwstawnych nurtów: rewolucyjnego i reformistycznego — rozwijał się polski ruch robotniczy w okresie niepodległości państwowej Polski w latach 1918 — 1939. W twardej walce w warunkach coraz trudniejszej walki mas robotniczych i chłopów przeciwko systematycznemu spychaniu ich na coraz niższy poziom życia — rosło i wzmacniało się zrozumienie znaczenia sojuszu całego ludu pracującego miast i wsi, świadomość wielkiej wagi jednolitego frontu klasy robotniczej i mas pracujących w starciach z faszystwem. Walka ta, oraz sukcesy budownictwa socjalistycznego w ZSRR przyspieszały nie tylko gnienie i bankructwo kapitalizmu, ale demaskowały również coraz wyraźniej rolę oportunizmu i reformizmu, jako agentury burżuazji i imperializmu w ruchu robotniczym.

Barbarzyński najazd hitlerowski na Polskę i Europę wysunął masy pracujące na czoło walki narodowo-wyzwoleńczej, która była równocześnie walką międzynarodowych sił ludowych z dziką nawałą faszystów. Gorący patriotyzm i dążenie rewolucyjne mas pracujących stworzyły nową podstawę dla szerokiej konsolidacji sił ludowych w walce o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne. Dzięki pomocy i przyjaźni Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, którego armia wyzwoliła rozbitą hordę hitlerowską, Polska i inne uciskane narody nie tylko odzyskały wolność, ale mogły też wkr-

Dalszy ciąg na stronie 4-ej

Dzisiejsze, piąte z kolei wspólne zebranie KC PPR i CKW PPS zbiera się w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych i otwiera okres przedkongresowy. Każde ze wspólnych zebrania Komitetów Centralnych znaczyło krok naprzód na drodze do zjednoczenia. Każde z tych zebrania pomagało poprzez dyskusję do zbliżenia ideologicznego. Zbliżenie zaś ideologiczne spowodowało klęskę tych wszystkich, którzy jednolity front pojmowali jedynie jako sojusz taktyczny, a więc byli w gruncie rzeczy przeciwnikami prawdziwego jednolitego frontu, a tym bardziej przeciwnikami jedności.

Zebranie dzisiejsze poświęcone jest już ostatecznemu tego zjednoczenia przygotowaniu. Mowa tu będzie o organizacji Kongresu Zjednoczeniowego i akcji przedkongresowej, o statucie i o akcji oczyszczania szeregów partyjnych. Odbywamy to zebranie w momencie, kiedy dobiega końca proces krystalizowania się ideologicznego podstaw naszego zjednoczenia. Mamy za sobą historyczne posiedzenie Plenum KC PPR, które stanowiło przełomowe wydarzenie w historii powojennej polskiego ruchu robotniczego i właściwy kierunek rozwoju tego ruchu. W ślad za tym odbyła się pięciodniowa sesja Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej, gdzie dokonał się wielki rozrachunek nie tylko z ciemną, niesławną przeszłością przedwojennej, reformistycznej i nacjonalistycznej PPS, ale i szczegółowy obrachunek błędów, wahań i omyłek dokonanych już w



odrodzonej PPS. Plenum KC PPR stworzyło grunt ideologiczny i psychologiczny dla właściwego przebiegu Rady Naczelnej PPS. W sumie sierpniowe Plenum KC PPR i wrześniowa Rada Naczelna PPS, to największy wkład ideologiczny i polityczny naszego Zjednoczenia.

Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej — partii marksistowsko-leninowską

Nie sposób sobie wyobrazić tego zjednoczenia bez owych dwóch posiedzeń.

Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej ma być za naszą wspólną wolą partią marksistowsko — leninowską, partią awangardy rewolucyjnej, prowadzącej klasę robotniczą i sprzymierzone z nią masy ludowe miast i wsi do walki o socjalizm. Wiemy, jednak, że proklamowanie zasad ideologicznych i organizacyjnych partii nie świadczy jeszcze, że partia istotnie będzie taka, jak chce program jej i statut. Od programów i statutów ważniejsze są elementy praktyki politycznej, skład klasowy partii, jej rzeczywiste oblicze polityczne i ideologiczne, urobione w akcji, sprawdzone w praktyce walki klasowej. Dlatego też nie wystarczyło proklamować zasadniczych założeń ideologicznych i struktury organizacyjnej nowej partii, lecz trzeba było pójść do zasadniczej analizy i próbie marksistowsko — leninowskiej całej dorobek obu nazw partii, aby zeń

wyeliminować wszelkie elementy nierewolucyjne, nie marksistowskie, nie leninowskie, klasowo nam obce i wrogie lub przypadkowe. Trzeba było w drodze krytyki i samokrytyki ustalić kryteria złych i fałszywych podstaw ideologicznych i politycznych. Trzeba było wpoić w masy partyjne zrozumienie podstawowych wytycznych naszego marszu do socjalizmu poprzez nieubłaganą walkę z wrogiem klasowym, poprzez walkę z własnym wewnętrznym oportunizmem, niezdecydowaniem, tchórzostwem myślowym, skłonnością do zasklepienia się w oderwanych od życia i mas formułkach, z tendencją do biurokratyzowania się partii politycznej i wyrażania jej działaczy w urzędników.

Jeżeli potrzeba takiej dogłębnej rozprawy ideologicznej i politycznej, a potem organizacyjnej istniała w Polskiej Partii Robotniczej, to cóż dopiero mówić o naszej partii, o Polskiej Partii Socjalistycznej.

Walka o jedność — walka o rozgromienie prawicy i centrizmu w PPS

Odrodzona PPS wywodziła się ideologicznie z lewicowo-socjalistycznego odłamku przedwojennej PPS, który w czasie wojny wyodrębnił się organizacyjnie w RPSP. To właśnie RPSP stanowiła zawizek ideologiczny i organizacyjny Odrodzonej PPS. Partia nasza od samego lubelskiego początku stała na gruncie rewolucyjnego, marksowskiego socjalizmu i wydała walkę reformistycznym nacjonalistycznym i oportunistycznym tradycjom dawnej P. P. S. Ale okazało się, że w procesie rozwojowym naszej partii, w okresie powojennym w naszej partii zachodziły obok zjawisk dodatnich także wyraźne procesy wsteczne, które hamowały rozwój rewolucyjnej świadomości w masach, które doprowadzały do wahań wśród kierownictwa — bardzo zresztą niejednolite, a które nieraz rodziły nastroje prawicowe w aktywie partyjnym, które, wreszcie, godziły często w funkcjonowanie w trwałość jednolitego frontu.

Nie będę się tu zastanawiał nad historią tych lat Odrodzonej PPS, przypomnę tylko, że naczelnym zadaniem żywiołów jednolitego frontu i jednolitego w naszej partii, które w końcu utwierdziły się silnie u steru kierownictwa partyjnego — była walka o konsekwentną realizację jednolitego frontu, o prawdziwą w wyniku tego realizację jedności, o doprowadzenie do zjednoczenia, o likwidację rozłamu w polskim ruchu robotniczym. Walka o jedność była zaś możliwa tylko jako walka z prawicą i centrizmem. W toku tej walki jednolitego trzon kierownictwa partyjnego przekona-

się, że nie wystarczy prowadzić kampanii przeciwko prawicy w prasie i na zebraniach partyjnych, że nie dość jest krytykować i obalać prawicowe poglądy, ale trzeba dotrzeć do źródeł tych błędów i trzeba uderzyć w ich twórców, rzeczników i nosicieli. Że trzeba się w tej walce wyżyć wszelkiego pojednawstwa i wszelkiego kompromisu, powiedziałam, że uczuliśmy się w toku tej walki. Uczuliśmy się na praktyce polskiej rzeczywistości, na praktyce sytuacji między narodowej i na wzorach, czerpanych z działalności WKP(b) nowych pojęć o roli partii — jako awangardy klasy robotniczej i kierowniczki walki klasowej, a nie partii współzynnika i wypadkowej żywiołowych odruchów rewolucyjnych, albo najrozmaitszych nastrojów, będących znowu wypadkową działania najrozmaitszych, wstecznych często sił społecznych.

A jeżeli partia — awangarda i partia — kierownicza — to podstawowym warunkiem stało się, aby to była JEDNA PARTIA wyrosła z ideologicznej jedności klasy robotniczej, wyrosła z przezwyciężenia wieloletniego rozłamu, które mogło nastąpić jedynie w wyniku całkowitego rozgromienia oportunizmu i reformizmu, w wyniku rozgromienia prawicy socjalistycznej i decydującego odrzucenia wpływów ideologii drobnomieszczańskiej i burżuazyjnej na część klasy robotniczej, w szczególności na naszą partię.

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

NAUKA MARKSA — LENINA

podstawą ideologiczną Zjednoczonej Partii Robotniczej

Referat Sekretarza Generalnego KC PPR — towarzysza Bolesława Bieruta na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

(Dalszy ciąg ze str. 3-ciej)

czyć na drogę głębokich społecznych przeobrażeń rewolucyjnych. Tylko w warunkach tych przeobrażeń rewolucyjnych

Walka z oportunistami i reformizmem utorowała drogę do zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce

Historyczna droga rozwoju politycznego polskiej klasy robotniczej od Wielkiego Proletariatu — pierwszej rewolucyjnej partii robotniczej — poprzez późniejsze rozbięcie ruchu na dwa podstawowe nurty, które ścierały się z sobą na przestrzeni 60-ciu lat — aż do obecnego nowego etapu, w którym dojrzały warunki do całkowitego i ostatecznego zjednoczenia politycznego klasy robotniczej — to droga, która występuje dziś niezwykle jasno i pouczająco, wskazuje ona, że pełne usamodzielnienie ideologiczne i polityczne najszerszych mas pracujących w warunkach władzy burżuazyjnej dokonać się nie może. Ustrój kapitalistyczny, uzależniając od siebie masy pracujące w sensie ekonomicznym, posiada również możliwości oddziaływania ideologicznego przez popieranie tendencji reformistycznych i oportunistycznych wewnątrz ruchu robotniczego. Oportunizm i reformizm są podstawową formą i najszerzym wyrazem podporządkowania politycznego części klasy robotniczej interesom kapitalizmu.

Marksizm-leninizm — fundamentem Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wynika z tego, że nowa Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej nie może być i nie będzie tylko zwykłym, mechanicznym zsumowaniem liczbowym dotychczasowych sił organizacyjnych Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Zjednoczona Partia będzie Partią nowego wyższego etapu walki społecznej, Partią o nowych zadaniach. Ma ona wzmocnić świadomość i energię twórczą mas pracujących w celu utrwalenia, pogłębienia i rozszerzenia dotychczasowych zdobyczy społecznych ludu pracującego Polski, ma poprowadzić te masy do dalszej rozbudowy i umocnienia fundamentów socjalizmu. Te nowe zadania może wypełnić tylko partia o jasnej i zdecydowanej ideologii rewolucyjnej, partia nieubłaganej walki ze społeczną ideologią starego ustroju, partia stojąca twardo na gruncie teorii i praktyki marksizmu — leninizmu.

Tylko taka partia potrafi natchnąć nowym zapałem twórczym szerokie masy pracujące miast i wsi, wzbudzić w całym narodzie wolę do czynu i jasną świadomość wielkich przeobrażeń demokratycznych w walce o sprawiedliwość społeczną, świadomość przemian, które torują narodowi nową — pewniejszą i wspanialszą — twórczą drogę rozwoju.

W polskim ruchu robotniczym zachodzi dziś proces głębokiego wewnętrznego przeobrażenia. Bez tego wewnętrznego procesu zjednoczenie ideowe klasy robotniczej byłoby tylko powierzchowne i złudne, zaś zjednoczona partia nie byłaby przygotowana do wypełnienia zadań, które ją oczekują. W roku 1917 Lenin mówił o swojej partii, że jest ona rozumem, honorem i sumieniem naszej epoki.

Wiemy dziś jak głęboką była ta ocena Lenina w stosunku do WKP (b). Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej, wzorując się na wielkich doświadczeniach

poliski ruch robotniczy mógł dojrzewać wewnątrz do pełnego zjednoczenia politycznego.

Obalenie władzy burżuazyjnej podrywa korzenie ekonomiczne reformizmu i pozwala na szybsze przezwyciężenie jego wpływów ideologicznych na masy pracujące.

Ale te wpływy ideologiczne nie znikają bynajmniej od razu i automatycznie z chwilą zdobycia władzy politycznej przez lud pracujący. Źródłem oportunistów, wielkim rezerwuarem przeżytków ideologicznych ustroju kapitalistycznego są również szerokie warstwy drobnomieszczańskie, które pozostają w nowym układzie sił społecznych i oddziaływują nadal na nowe stosunki społeczne. Nieustanna, uporczywa walka z przeżytkami ideologicznymi starego ustroju społecznego — to podstawowy warunek utrwalenia, pogłębienia i dalszego rozszerzania rewolucyjnych osiągnięć klasy robotniczej i całego ludu pracującego. — Wzmocnienie tej walki — oto zasadnicza platforma, na której urzeczywistnia się dziś całkowicie i ostatecznie zjednoczenie polityczne polskiej klasy robotniczej.

WKP (b) i przyswajając sobie głęboką naukę marksizmu — leninizmu może stać się i stanie się niewątpliwie rozumem, honorem i sumieniem nowego etapu dziejów, które przeżywa naród polski. Zależy to tylko od stanu wewnętrznego samej partii.

„We wszystkich podstawowych zagadnieniach naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej — mówił Stalin — kierowniczą rolę sprawowała Partia. I tylko dlatego mieliśmy sukcesy w naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej. Dlatego sprawa składu Partii, jej poziomu ideowego, kadrowa Partii, jej umiejętności kierowania wysuwaniem zagadnień budownictwa gospodarczego i radzieckiego, jej ciężaru gatunkowego w klasie robotniczej i wśród chłopstwa, wreszcie jej stanu wewnętrznego w ogóle — jest podstawowym zagadnieniem naszej polityki. (Stalin — Dzieła T. VII).

W naszych obecnych warunkach słowa te nabierają szczególnej aktualności. Zagadnienia stanu wewnętrznego Zjednoczonej Partii, jej składu, jej kadry, jej poziomu ideologicznego, jej umiejętności kierowania sprawami budownictwa gospodarczego i państwowego, jej roli, wagi i autorytetu wśród mas pracujących, winny stać się podstawową troską, naczelnym problemem naszych wysiłków organizacyjnych, naszej polityki, jest to również czołowe zadanie akcji przygotowawczej do Kongresu Zjednoczeniowego, który otwiera dziś połączone Plenum Komitetów Centralnych obu partii. Im pełniejszą i głębszą będzie krytyka i samokrytyka błędów ideologicznych, im bardziej zdecydowana i ostrą będzie walka z odchyleniami od zasadniczej linii partii — tym wyższy będzie poziom ideowy partii, tym lepszy jej stan wewnętrzny, tym większy jej autorytet wśród mas pracujących.

Zjednoczeniowym

niowego nie tylko nie powinna osłabić akcji oczyszczającej, ale przeciwnie — nadać jej głębsze tło ideowe, podnieść jej poziom, powiązać ją z dyskusją programową i statutową, zadaniami, które wysuwa przed partię, przed klasą robotniczą i masami pracującymi nowy etap rozwojowy.

Wobec tej wyjątkowej uwagi i aktywności twórczej, którą ujawniają masy pracujące naszego kraju w okresie przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego i w związku z tym zjednoczeniem — obie partie muszą jeszcze bardziej wzmocnić swą aktywność i swój wysiłek propagandowy.

pracujących w państwie

rozbudowy unarodowionej i planowej gospodarki, opartej o wyższe podstawy techniczne i organizacyjne, o nowe, niespotykane w dawnych warunkach tempo wzrostu sił wytwórczych i wzrostu produkcji.

(Dalszy ciąg na str. 5-tej)

Referat Sekretarza Generalnego CKW PPS — towarzysza Józefa Cyrankiewicza na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

(Dalszy ciąg ze str. 3-ciej)

W toku tych nowych doświadczeń okazało się, że i partie lewicowo-soc-

Źródło niebezpieczeństwa odradzania się tendencji prawicowych w partiach lewicowo-socjalistycznych

Mamy tego dowód w perypetiach Włoskiej Partii Socjalistycznej, w trudnościach lewicy socjalistycznej we Francji, a widziemy co się pod firmą lewicowego socjalizmu działo podczas kongresu czeskiej socjalnej demokracji w Brnie i co się w tej partii działo w Pradze, w dniach lutowych.

Sami u siebie widzieliśmy także bardzo wyraźnie i jasno, jaki wachlarz poglądów i teorii może się mieścić i szerzyć w ramach partii lewicowo-socjalistycznej. I widzieliśmy także, ile z tych teorii czy teoryjek doprowadzonych do ostatecznych konsekwencji mogłoby w pewnych okolicznościach, rozsadzić jednolity front — i ciężką kłódą położyć się na drodze do jednolitości.

Wpłynęło to po pierwsze: z niecałkowicie przezwyciężonego dziedzictwa po reformistycznej i nacjonalistycznej przedwojennej PPS.

Po drugie: z faktu, że szereg działaczy lewicowo-socjalistycznych uważał, że wystarczy odżegnywać się od Pułaskiego i Żemby, aby nie być prawicowym socjalistą, wtedy kiedy sprawdzianem lewicowości był stosunek do prawicy nie z roku 1936 lub 1945, ale stosunek do realizacji zadań poli-

tycznych jednolitego frontu, a potem jednolitości.

Po trzecie: z faktu niemożności skrytaliczowania ideologii lewicowo-socjalistycznej wypływać musiało niezrozumienie roli partii jako awangardy, a pojmowanie partii jako terenu ścierania się różnych poglądów. Z tego wynikała w konsekwencji niejednolitość w kierownictwie i podatność na penetrację obcych wpływów ideologicznych. Z tego wynikała jako reguła, STALE NIEBEZPIECZEŃSTWO ODRADZANIA SIĘ PRĄDÓW PRAWICOWYCH W PARTIACH LEWICOWO-SOCJALISTYCZNYCH, JEŻELI NIE ZMIERZAJĄ ONE KONSEKWENTNIE, W TEMPIE WYZNACZONYM PRZEZ WARUNKI, KU JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ, JEŻELI USILUJĄ POSUWAĆ SIĘ NA PRZÓD RÓWNOLEGLE, A NIE IDEOLOGICZNIE ZBIŻAJĄ KU PARTIOM KOMUNISTYCZNYM.

Z tego wynika wreszcie, że JEDNOŚĆ IDEOLOGICZNA I ORGANIZACYJNA JEŻELI NIE MA BYĆ POZNIEJ ROZBITA OBCYMI KLASIE ROBOTNICZEJ ELEMENTAMI IDEOLOGICZNYMI, DOKONYWAĆ SIĘ MUSI NA PLATFORMIE MARKSIZMU-LENINIZMU.

Marksizm-leninizm platformą zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce

Dopiero przyjęcie przez obie partie marksizmu-leninizmu jako platformy zjednoczenia ruchu robotniczego, w Polsce oznacza ideologiczną jedność klasy robotniczej, oznacza istotne przezwyciężenie rozłamu, oznacza rozgromienie oportunistów i reformizmu, oznacza decydujące odrzucenie wpływów ideologii drobnomieszczańskiej i burżuazyjnej na klasę robotniczą.

I na tym polega historyczny i przełomowy sens zjednoczenia, którego kalendarzowy termin wyznaczy obecne nasze posiedzenie.

Wrześniowa Rada Naczelna PPS dokonała ostatecznego wyciągnięcia wniosków z szeregu poprzednich aktów politycznych, wyznaczających drogę rozwojową Odrodzonej PPS. Zasadniczo droga ta szła ku coraz bliższej jedności obu odłamów polskiego ruchu robotniczego, ku ich zjednoczeniu. Wytyczały ją takie akty polityczne, jak:

Umowa o jedności działania z 29 listopada 1946 r., która wyraźnie stwierdziła, że cel naszej współpracy stanowi jedność organizacyjną.

Kongres wrocławski, który poprzez ratyfikację umowy o jedności działania i swoje uchwały ustalił ostatecznie, że jednolity front nie jest manewrem taktycznym, lecz zasadniczą polityką partii, kroczącą do zjednoczenia.

17 marca 1948 r., kiedy rzucone zostało hasło, że wchodzimy w etap przygotowania jedności organizacyjnej.

Centralny aktyw PPS z 17 lipca, na którym sformułowane zostały wytyczne wal-

ki klasowej o Polskę Socjalistyczną, z odrzuceniem błędnych teorii o pokojowym wrastaniu demokracji ludowej w socjalizm i zamieraniu walki klas.

Wrześniowa Rada Naczelna PPS stanowiła klamrę ujmującą te wszystkie akty polityczne i jej uchwały są instrumentem bezkompromisowej walki o ich całkowitą realizację. Bez pojednawstwa i bez fałszywego sentymentu do tradycji, wrześniowa Rada Naczelna wytyczyła drogę rozprawienia się z tym wszystkim i tymi wszystkimi, którzy hamowali nasz pochód do jednolitości i opóźniali rewolucyjną jedność polskiej klasy robotniczej.

Zagadnienie walki z prawicą stanęło w całej rozciągłości przed całą naszą partią. Do walki tej wciągnięto całą masę partyjną, wprzegając do niej najniższą komórkę partyjną — kole. Jawnie i otwarcie przedstawiono całej masie partyjnej istotę i doniosłość walki o czystość ideologiczną, polityczną i klasową naszego ruchu.

Akcja ta napewno nie wszędzie przebiegała jednakowo, napewno ma swoje wady i usterki, które winny być skorygowane, ale rezultaty jej już dziś są niewątpliwe, kierunek jest wyznaczony, a rozmach uderzenia w prawicę i akcja czyszczenia szeregów w dalszym ciągu nie może być zmniejszona.

I to jest także nasz wkład do jedności polskiego ruchu robotniczego. Troska o czystość ideologiczną i organizacyjną przysięgi Zjednoczonej Partii przenika obie nasze partie. Ale nasza czujność na tym odcinku musi być znacznie większa.

Zjednoczona Partia nawiązuje do tradycji „Proletariatu”, SDKP i L, KPP i rewolucyjnego odłamu PPS

Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej będzie kontynuatorem wielkiej tradycji rewolucyjnej narodu polskiego. Zrodzona z tradycji „Wielkiego proletariatu”, SDKP i L, KPP i lewicowego, rewolucyjnego odłamu PPS — Zjednoczona Partia sięga swymi tradycjami do wszystkich wyzwoleńców ruchów ludu polskiego. Równocześnie zaś Zjednoczona Partia łączy w sobie te tradycje polskiej przeszłości rewolucyjnej z tradycjami walk międzynarodowego proletariatu. Staje w jednym szeregu z partiami rewolucyjnymi całego świata, staje u boku WKP(b), jako tej partii, która jest naszym przewodnikiem w walce o socjalizm.

Łącząc w sobie polskie i międzynarodowe tradycje wolnościowe Zjednoczona Partia obejmuje w spadku po PPR i Odrodzonej PPS kierownictwo losów polskiej rewolucji. Staje na czele tej walki, która od tyłu pokoleń prowadzi polskie masy ludowe. Rok 1944 przyniósł Polsce wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego, wyzwolenie, które zawdzięczamy zwycięstwu Armii Radzieckiej. Moment tego wyzwolenia klasa

robotnicza wyzyskała dla ustanowienia rządu ludowego i zbudowania na gruzach kapitalizmu, obszarnictwa i faszyzmu — ustroju demokracji ludowej. Dziś stoi przed nami zadanie dalszego prowadzenia walki klasowej w demokracji ludowej, aby w rezultacie tej walki wyrósł w naszym kraju ustrój socjalistyczny.

Orazem podstawowym klasy robotniczej w tej walce będzie właśnie Zjednoczona Partia. Bierze ona na siebie odpowiedzialność za Polskę Ludową, za rewolucję polską, za bezpieczeństwo i pokój naszego kraju, za jego dobrobyt i szczęście, za jego rozwój i postęp, za jego socjalistyczną przyszłość. Nigdy jeszcze w dziejach naszego kraju nie było partii, która by wzięła na swe barki odpowiedzialność tej miary i tej wagi. Nigdy jeszcze żaden ruch polityczny w naszym kraju nie miał jednocześnie tak wspaniałych warunków realizacji takich zamiarów. Tym większa jest nasza odpowiedzialność wobec mas robotniczych i wobec całego Narodu Polskiego.

(Dalszy ciąg na str. 5-tej)

Rośnie rola partii i mas

Należy uświadomić całej partii, klasie robotniczej i masom pracującym wielkie znaczenie zjednoczenia klasy robotniczej jako przejścia do nowego, wyższego etapu naszej REWOLUCJI społecznej, przejścia do dalszej rozbudowy gospodarczej Polski, do budowy fundamentów socjalizmu, to znaczy

NAUKA MARKSA — LENINA

podstawą ideologiczną Zjednoczonej Partii Robotniczej

Referat Sekretarza Generalnego KCPPR — towarzysza Bolesława Bieruta na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

(Dokończenie ze str. 4-tej)

Należy uświadomić całej partii, klasie robotniczej i masom pracującym, że zjednoczenie partii robotniczych oznacza podniesienie roli i znaczenia partii w klasie robotniczej, a wraz z tym roli klasy robotniczej wśród mas pracujących, oraz roli i znaczenia całego ludu pracującego w narodzie i w państwie. Tylko Zjednoczona Partia Robotnicza, która nakreśla jasne kierunki i perspektywy rozwoju, przewidyje prawidłowo bieg wydarzeń, organizuje wysiłek twórczy mas pracujących, przejawia najgłębszą troskę o potrzeby materialne i kulturalne ludu pracującego, umie zabezpieczyć stały i systematyczny wzrost dobrobytu i kultury narodu — podniesie wysoko swój autorytet wśród milionów prostych ludzi, pozyska ich całkowitą ufność i uznanie.

Należy uświadomić całej partii, klasie robotniczej i masom pracującym, że zjednoczenie partii robotniczych stwarza nową podstawę konsolidacji wszystkich stronnictw obozu demokratycznego i całego narodu na podstawie budownictwa ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej — ustroju socjalistycznego. Program budownictwa socjalistycznego — to program usunięcia z życia społecznego wszelkich przejawów krzywdy i wyzysku, to program wyciągnięcia milionowych mas chłopstwa pracującego z nędzy, ciemnoty i upodlenia gospodarczego i kulturalnego, to program wyrównania przeciwności między wsią i

miastem, to program zniesienia podziału ludzi na uprzywilejowanych i upośledzonych, to program oparcia rozwoju społecznego na dążeniach postępowych człowieka i nowoczesnych podstawach nauki, to program walki o pokój i braterstwo narodów, o unieszkodliwienie ciemnych sił wsteczności i zwyrodniałych dążeń imperializmu.

Walka o realizację tych zasad — zasad pełnego wyzwolenia człowieka i podniesienia jak najwyższej jego godności, jego najsłabszych pobudek moralnych i etycznych, jego dążeń i natchnień twórczych — może i powinna zjednoczyć naród polski, który w olbrzymiej swej większości żywi uznanie dla tych zasad i nie raz dowiódł w swych dziejach gotowości do najwyższych poświęceń dla ich urzeczywistnienia.

Należy uświadomić całej partii, klasie robotniczej i masom pracującym, że przynależność do partii — to nie przywilej, lecz najwyższy obowiązek społeczny, obowiązek poświęcenia wszystkich sił sprawie ogólnorobotniczej i ogólnonarodowej, sprawie wyzwolenia człowieka, sprawie socjalizmu. Członek partii musi być wzorem najofiarniejszego bojownika swojej klasy i gorącego patrioty swego narodu, winien być opiekunem, doradcą i przewodnikiem mas pracujących w swym środowisku, cieszyć się pełnym zaufaniem zarówno towarzyszy, jak i bezpartyjnych, prostych ludzi, którzy winni czuć w nim i widzieć swego orędownika.

Wybieramy na Kongres Zjednoczeniowy najlepszych towarzyszy

Wreszcie należy uświadomić wszystkie organizacje partyjne, że przystępując do wyboru delegatów na Kongres Zjednoczeniowy, winny dokonać tego wyboru z pomocą najlepszych, najświetlejszych, najbardziej oddanych partii i ludowi pracującemu towarzyszy, winny wybrać tych, którzy są rozumem, dumą i sumieniem swojej organizacji partyjnej. Kongres Zjednoczeniowy — to wielki, uroczysty i przełomowy

moment w dziejach polskiego ruchu robotniczego, a więc również w przeżyciach każdego towarzysza i każdego człowieka pracującego. Otwierając okres przygotowań do Kongresu, uczynimy wszystko, aby ten Kongres wypadł godnie, aby stał się naszą chlubą, aby stał się wspaniałym pomnikiem dotychczasowych bohaterskich dzieł polskiej klasy robotniczej i wstępem do nowych twórczych osiągnięć i zwycięstw narodu.

Drugi turnus wspólnego szkolenia PPR i PPS

Organizacje partyjne obu partii robotniczych mają ostatnio bardzo wiele pracy. Jeszcze odbywają się zebrania kół poświęcone oczyszczeniu szeregow partyjnych od elementów wrogich i klasowo obcych, a już rozpoczyna się wielka kampania wyborów delegatów na konferencje fabryczne i dzielnicowe, w dalszym etapie — na konferencje miejskie, by wreszcie wybrać delegatów na zjazdy partyjne i Kongres Zjednoczeniowy.

A jednak w okresie tego największego nasilenia prac organizacyjnych obie partie nie zapomniały o swych sprawach codziennych i o swym stałym obowiązku szkolenia dojrzałego partyjnie i uświadomionego aktywu partyjnego.

W całym kraju rozpoczyna się drugi turnus wspólnego szkolenia i przed dwoma dniami rozpoczął się również w Łodzi.

Należy stwierdzić, że w Łodzi tym razem rozmach nowych kursów jest ogromny. Po raz pierwszy w dziedzinie wspólnego szkolenia został dokonany tak wielki krok naprzód: zorganizowano — lub są w trakcie organizacji — 50 kursów w zakładach pracy i przy dzielnicach partyjnych, i po raz pierwszy kursy obejmują tak wielką ilość osób — 3500 członków PPR i PPS.

Należy odnotować na dobro Komisji Szkoleniowej, że tym razem dobór kandydatów został dokonany lepiej, niż na kursie poprzednim. Na kursy zostali skierowani dzielnicowy, członkowie egzekutyw kół, sekretarze i duża ilość szeregowych członków partii, którzy wykazali zainteresowanie kursem i chęć uczestniczenia w nim.

Uniknięto tym razem błędów wyznaczania słuchaczy niejednokrotnie bez ich zgody lub bez uwzględnienia ich warunków życia i możliwości ucznia się na kursie. Obecny, słuszny sposób doboru daje rękojmię, że do końca kursu frekwencja będzie dostatecznie duża. Słusznie też zrobiono, że obecnie kurs odbywa się tylko i raz w tygodniu, daje to kursantom możliwość dokładniejszego zaznajamiania się z przerabianym materiałem, pozwala im w ciągu tygodnia przemyśleć omawiany temat i wrócić do niego w formie pracy pisemnej, w formie odpowiedzi pisemnej na zadawane pytania.

Program kursu obejmuje 10 wykładów na tematy dotyczące najaktualniejszych zagadnień polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego i najważniejszych kwestii, związanych ze stanem obecnym i perspektywami Polski Ludowej.

Oto tematy: Dwa nurty w międzynarodowym ruchu robotniczym. Z dzieł polskiego ruchu robotniczego. ZSR — kraj socjalizmu. Czego nas uczy historia WKP (b)? Gospodarka Polski i drogi jej rozwoju. Drogi rozwojowe wsi polskiej. Partia — czółow wy oddział klasy robotniczej i narodu. Treść klasowa państwa demokracji ludowej. Polska na tle sytuacji międzynarodowej. Tezy programowe Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej Polski.

W wielu zakładach pracy zajęcia już się rozpoczęły, we wszystkich pozostałych rozpoczyna się w najbliższych dniach.

Sporo trudności musiały pokonać Komisje szkoleniowe i kierownictwo kursów. Istnieje natomiast jedna, trudność zasadnicza, która dotychczas nie została pokonana. Jest nią brak wykładowców. W zasadzie każdy kurs musi mieć trzech stałych wykładowców, z których każdy winien obsługiwać kurs jeden raz na trzy tygodnie. Są dziel-

(Dokończenie ze str. 4-tej)

Zjednoczona Partia bierze na swe barki kierownictwo polskiej rewolucji, pozostawia-

Zjednoczona Partia przodująca siłą narodu

Zjednoczona Partia jest partią klasy robotniczej, przodującej siłą narodu. Ale równocześnie Zjednoczona Partia jest najwinniejszym sojusznikiem mas biednego i średniego chłopstwa, mas inteligencji pracującej — tych wszystkich, którzy własną pracą zarobkują na swe utrzymanie. Zjednoczona Partia bierze na siebie troskę o poprawę bytu tych mas, staje się ich obrońcą przed wyzyskiem, krzywdą i niesprawiedliwością, walczy o ich całkowite wyzwolenie.

Zjednoczona Partia jest partią marksistowską — leninowską, rewolucyjną i mie-

Jedność polskiego ruchu robotniczego przyspieszy zwycięstwo socjalizmu w Polsce

Zjednoczona Partia jest partią walki klasowej. Prowadzi tę walkę w imię interesu klasy robotniczej i mas pracujących przeciwko przeżytkom kapitalizmu w Polsce, zmierzając konsekwentnie ku socjalizmowi.

Zjednoczona Partia podejmuje walkę o nową kulturę w Polsce, o kulturę ludową i socjalistyczną. Ale równocześnie przejmując cały dorobek kulturalny wieków minionych, pragnąc skarby kultury polskiej udostępnić najszerzszym masom ludowym.

Zjednoczona Partia skupia w swych szeregach najbardziej politycznie uświadomione i wyrobione elementy klasy robotniczej i biednego chłopstwa i inteligencji pracującej. Członkowie jej stanowią awangardę polskiej rewolucji. Nie roszczą sobie prawa do żadnych przywilejów. Biorą na siebie obowiązki wielokrotnie większe, aniżeli ciążą na każdym obywatelu. Dlatego do Zjednoczonej Partii wejść powinni tylko ci, którzy czują się na siłach sprostać tym obowiązkom walki i tylko ci.

jąc w nieustającym, ścisłym kontakcie z masami robotniczymi, działając pod ich stałą kontrolą, jak najściślej z nimi związana.

dzynarodową i dlatego jest równocześnie najpełniejszą wyrazicielką interesów narodowych Państwa Polskiego, jest rzecznikiem jego niepodległości, strażnikiem bezpieczeństwa i granic i wyrazicielem polskiej racji stanu. Zjednoczona Partia wyznacza politykę zagraniczną państwa polskiego, wiążąc ją najściślej z obozem postępu i pokoju, z obozem walki o niepodległość narodów i ich bezpieczeństwo, obozem, którego ośrodek stanowi Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, a naturalnym sojusznikiem są milionowe rzesze mas pracujących i ludów uciskanych całego świata.

którzy dojrzały politycznie do partii marksistowskiej — leninowskiej.

Klasa robotnicza całej Polski już dziś zdaje sobie sprawę z przełomowego, historycznego znaczenia jedności, która zbliża się ku realizacji.

Dowodem tego są setki uchwał i rezolucji podejmowanych przez robotników w całej Polsce. Najistotniejszym tych uchwał znaczeniem jest to, że nie są one papierowe, że robotnicy piszą je cyframi zwiększonej produkcji. Więcej węgla, więcej stali, więcej lokomotyw, więcej tkanin, więcej wszelkiego rodzaju produktów, więcej pracy — oto jest wiano — oto jest posag, który klasa robotnicza niesie jedności — oto jest fundament na którym jedność ta będzie rosła.

Ta wspaniała akcja przedkongresowa z każdym dniem potężnieje. W okresie kongresu przeobrazi się ona w ogromną żywiołową manifestację jedności całej polskiej klasy robotniczej.

Jedność polskiego ruchu robotniczego przyspieszy zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju, wzmocni międzynarodowy front walki o socjalizm, walki którą prowadzi ruch robotniczy pod przewodnictwem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Postrach wrogom wewnętrznym i zewnętrznym, siłę, zdecydowanie rewolucyjną walkę o socjalizm — oto co niesie nasza Zjednoczona Partia swojemu narodowi, swojej klasie robotniczej, międzynarodowemu obozowi postępu, pokoju i socjalizmu.

Młodzież Łódzka w 30-lecie Komsomolu

W związku z przypadającą na dzień 29. 10. b. r. rocznicę trzydziestolecia Komsomolu, odbyło się na terenie naszego miasta szereg uroczystych akademii, w których wzięły udział liczne rzesze Z. M. P.-owców.

Dnia 24 ub. m. odbyła się w kinie „Bałtyk” centralna akademia z udziałem około 600 aktyvistów Z. M. P., Z. H. P. i S. P. Ponadto zorganizowane zostały następujące akademie dzielnicowe: dnia 30. 10. w P. Z. P. B. Nr. 5 — z udziałem członków dzielnic: Staromiejskiej, Śródmiejskiej Prawej, Bałut i PZPB Nr. 2 w sumie około 500 osób; w Rudzie Pabianickiej około 400 osób; w P. Z. P. B. Nr. 3 — 350 osób; dnia 31. 10. w P. Z. P. B. Nr. 5 z udziałem członków dzielnic: Górnej, Górnej Prawej i P. Z. P. B. Nr. 3 — około 400 osób; dnia 3. 11. w P. Z. P. B. Nr. 1 w której udział brali członkowie dzielnic: Górnej Lewej, Widzewska, i P. Z. P. B. Nr. 1 — ponad 500 osób. Z referatów o Komsomole młodzież nasza dowiedziała się o walce i pracy tej awangardy młodzieży radzieckiej. Zapoznaliśmy się z wielkim doświadczeniem W. L. K. S. M. Zapoznanie się z doświadczeniami W. L. K. S. M. pozwoliło nam na wykorzystanie tych doświadczeń w walce o Polskę Socjalistyczną.

W depeszach i listach Z. M. P.-owcy przesyłali braterskie pozdrowienia komsomolskiej młodzieży w dniu Jej święta.

W rocznicę Wielkiej Rewolucji

W dniu 6 listopada br. odbędzie się w świetlicy Koła Zw. Inwalidów Woj. RP. uroczysta akademia poświęcona 31 Rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, na którą zapraszamy wszystkich inwalidów, wdowców i ich rodziny. Początek o godz. 15.

Robotnicy Państwowej Fabryki Zapalek odpowiadają na apel górników Zabrze

Hasło rzucone przez górników kopalni Zabrze-Wschód znalazło żywy odzew wśród załogi Państwowej Fabryki Zapalek w Sianowie.

Robotnicy i pracownicy Państw. Fabryki Zapalek w Sianowie woj. śląskie, poruszeni radosną wieścią o zbliżającym się Kongresie Zjednoczeniowym Partii Klasy Robotniczej plan trzech ubiegłych kwarta-

łów wykonał: przedterminowo z nadwyżką produkcji na dzień 30 września w ilości 2.300.000 pudełek zapalek i zobowiązał się wykonać plan roczny do 20 listopada br. a do dnia Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej, który odbędzie się dnia 8 grudnia br. dać ponad plan jeszcze 12.000.000 pudełek zapalek.

B.Łubicz

Przygotowania w Związku Radzieckim do obchodu rocznicy Wielkiej Rewolucji

W nadchodzącą niedzielę naród radziecki obchodzić będzie rocznicę Rewolucji socjalistycznej. W dniu tym na sztandarach radzieckich wypisane będą hasła, głoszące solidarność i przyjaźń dla ludów całego świata, dążących do demokracji i socjalizmu. Z okazji tych wielkich uroczystości, poszczególne organizacje na całym obszarze Związku Radzieckiego przygotowują własne transparenty, zaopatrzone w hasła odpowiadające działalności i celom tych organizacji.

Liczne z tych hasel wyrażają wezwanie do załóg fabrycznych o doskonałe opanowanie umiejętności nowych maszyn, inne wzywają do spotęgowania czujności wobec niebezpieczeństwa demagogicznych hasel, głoszonych przez zachodnich podżegaczy wojennych, inne jeszcze wyrażają niezłomną wolę zwiększenia produkcji w zakresie dóbr pokojowych oraz wiary w ostateczne zwycięstwo komunizmu.

Trybuna Młodych

Jan Jabłoński

Przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP w Łodzi

W przeddzień Święta Rewolucji

Właśnie przed 10 dniami młodzież radziecka i młodzież demokratyczna całego świata uroczystie obchodziła 30 rocznicę powstania „Komsomolu”, tej bojowej i rewolucyjnej organizacji młodzieży radzieckiej. Tego komsomolu, który powstał w niespełna rok po Rewolucji Listopadowej, którego jednak tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi brało udział w bojach Rewolucji, hartowało się w ogniu Rewolucji. Nazajutrz po Rewolucji komsomolcy stanęli do budowy państwa socjalistycznego.

Miałem okazję niejednokrotnie stykać się z przedstawicielami młodzieży radzieckiej. Na międzynarodowej konferencji Młodzieży Pracującej, która przed kilkoma miesiącami odbyła się w Warszawie, widziałem owych komsomolców — górników, i posłów do Rady Najwyższej ZSRR, młode kolchoźnice i młodych inżynierów, widziałem chłopców i dziewczęta udekorowane najwyższymi odznaczeniami Związku Radzieckiego. Jakaś siła przekonania była z ich przemówień!

Śród których wyrosła Zoja Kosmodemiańska i Aleksander Matrosow, ci, którzy w dni wojny potrafili oddać wszystkie siły dla obrony swojej socjalistycznej ojczyzny, obecnie w codziennym trudzie, w podziemnych kopalniach i na budujących się nowych gigantach socjalistycznego przemysłu, na polach kolchozów i w audytoriach uniwersytetów — prowadzą walkę o pokój świata, o możliwość pokojowej pracy i nauki dla dobra całej ludzkości.

Rewolucyjna tradycja młodzieży radzieckiej określiła jej dzień wczorajszy, jej dziś i jej jutro: To młodzież walczy o pokój, o wolność, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm.

Dla nas, dla demokratycznej młodzieży polskiej, boja młodzieży radzieckiej jest i będzie wzorem naszej pracy i walki. Od niej uczymy się i będziemy się uczyć, jak należy pracować dla dobra swojego ludu i jak usuwać wszelkie przeszkody z drogi wiodącej ku szczęśliwemu jutru ludzkości — ku socjalizmowi.

Na wczaso-kursy

Będziemy odpoczywać i uczyć się

W korytarzach budynku Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi tłoczno i gwaro. Grupy chłopców i dziewcząt z walizkami i tobołkami rozmawiają ze sobą, i dopełniają ostatnich formalności, podchodząc kolejno do kol. Saludy. Referenta Oświatowego, który sporządza listy przybyłych. Raz z razem pada coraz to inna nazwa powiatu czy miasta.

Przeważają koleżanki i koledzy z kół wiejskich. Na wsi skończyła się już robota na polach, można więc wyjechać na wczasy, podczas których odbędą się kursy — jak je nazywamy — wczasokursy. Sława Śląska czeka na 150-ciu ZMP-owców i ZMP-ówek, którzy wniosą tam entuzjazm i tętno nowego życia oraz prowadzić będą poważną pracę organizacyjną nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego i organizacyjnego. Podchodzą do jednego z kolegów, który przed chwilą podał swoje personalia kol. Saludzie. Jest to przewodniczący koła ze wsi Pudłów pow. Sieradzki. Mówi, że nie był jeszcze nigdy na żadnym kursie ani wczasokursie, dlatego też wiadomość o możliwości wyjazdu do Sławy Śląskiej przyjął z prawdziwą radością. „Poznam trochę kraju, a i nauczę się czegoś pożytecznego, co przyda się później w mej pracy organizacyjnej” — mówi.

W poczekalni Zarządu Wojewódzkiego ZMP stoi trzech kolegów. To grupa piotrkowiaków, których zwerbował na kurs kol. Magacz przewodniczący ZP ZMP w Piotrkowie. Jeden z nich to syn chłopca z Moszczenicy, posiadającego 1,8 ha ziemi. Jest przewodniczącym koła oraz sekretarzem spółdzielni Z. S. Ch., w swojej wsi. „Nie ma co robić na takim gospodarstwie jak moje, więc możliwość wyjazdu do Sławy Śląskiej była dla mnie wielką niespodzianką. Uważam, że po przyjeździe z kursu postawię nasze koło na takim poziomie, że będzie pierwszym w powiecie.

Kierownik Wydziału Ośw. Szkoln. kol. Jerzy Wolezyk. Mówi krótko i zwięźle o zadaniu wczasokursu, o obowiązkach poszczególnych jego członków i dyscyplinie organizacyjnej. U-

Chcemy tworzyć życie wolności i piękna Światowy Dzień Młodzieży

10-go listopada demokratyczna młodzież całego świata obchodzić będzie swe święto — Światowy Dzień Młodzieży. Dzień ten — to rocznica powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. 3 lata temu obradował w Londynie światowy Kongres Młodzieży, zwołany przez Światową Radę Młodzieży, która istniała już w okresie okupacji. Na kongresie tym po rozważeniu takich punktów porządku dziennego, jak: udział młodzieży w walce z faszyzmem i potrzeby młodzieży w okresie powojennym, postanowiono stworzyć międzynarodową organizację, która skupiłaby młodzież świata walczącą o pokój i szczęście dla ludzkości. 10-go listopada powołano do życia Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Po trzech latach swego istnienia federacja może pochwycić się już olbrzymimi sukcesami. Wzrosła ona przede wszystkim liczebnie — przez wzrost liczby organizacji wychodzących w jej skład już od założenia i przez akces do niej innych organizacji ze wszystkich stron świata. Federacja szerzyła z powodzeniem przez 3 lata idee łączności międzynarodowej wśród młodzieży, występowała wielokrotnie skutecznie w obronie młodych bojowników o wolność (przede wszystkim w Hiszpanii), zorganizowała wymianę doświadczeń, wymianę kulturalną, brygad pracy, między młodzieżą różnych krajów, wreszcie zorganizowała cały szereg wycieczek i imprez międzynarodowych. Z tych ostatnich najważ-

To, o czym marzą miliony ludzi w krajach kapitalistycznych urzeczywistniło się w Z.S.R.R.

niejszym były 2 — światowy Festiwal Młodzieży w Pradze i Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej, która odbyła się niedawno w Warszawie. Na Festiwalu młodzież różnych krajów wymieniała swe doświadczenia, demonstrowała dorobek swych prac wychowawczych, kulturalnych i sportowych. Było to wydarzeniem niespotykanym dotąd w historii ruchu młodzieżowego. Konferencja młodzieży pracującej była jednym wielkim protestem przeciw stosunkom, panującym w państwach kapitalistycznych, protestem przeciw wyzyskowi człowieka. Mówili na konferencji delegaci uciskanych narodów kolonialnych i wyzyskiwanej młodzieży krajów kapitalistycznych. Mówili na niej i delegaci krajów demokracji ludowej, szczerzy się swymi osiągnięciami na drodze do socjalizmu. Mówili delegaci ZSRR. Jeden z nich kol. Klimow stwierdził z dumą: MŁODZIEŻ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO ŻYJĄCA W SOCJALISTYCZNYM USTROJU NIE ZNA EKSPLOATACJI, BEZROBOCIA I NĘDZY. NASZA MŁODZIEŻ DUMNA JEST Z TEGO, ŻE ŻYJE W KRAJU ZWYCIĘSKIEGO SOCJALIZMU. TO, O CZYM MARZĄ MILIONY LUDZI W KRAJACH OBJĘTYCH KAPITALIZMEM URZECZYWISTNIŁO SIĘ W ZSRR.

ŚMMD w pracy i walce wzrosła w siłę przez minione 3 lata. Określa ideologicznie i wzrosła w siłę mimo ataków z zewnątrz i zdradzie-

kich prób rozbicia jej od wewnątrz. Trzy lata istnienia Federacji to trzy lata nieubłaganej walki o pokój, walki o szczęście dla ludzkości.

Młodzież polska bierze aktywny udział w tej walce. Istniejące poprzednio organizacje były członkami — założycielami Federacji. Związek Młodzieży Polskiej kontynuuje te chlubne tradycje. Jesteśmy w jednym szeregu z walczącymi o swą wolność młodymi Hiszpanami, Grecami i młodzieżą innych krajów. Jesteśmy w jednym szeregu ze strajkującymi górnikami Francji i robotnikami Włoch. Jesteśmy w jednym szeregu z budującą socjalizm młodzieżą krajów demokracji ludowej. Jesteśmy w jednym szeregu z bohaterką młodzieży kraju zwycięskiego socjalizmu — młodzieżą ZSRR.

Uroczystości obchodu rocznicy ŚMMD rozpoczynają się w Polsce Centralną akademią, która odbędzie się w Łodzi 10 bm. Jednocześnie i po niej odbywać się będą akademie wojewódzkie, powiatowe i zebrania kół w fabrykach, urzędach i szkołach. Trzeba, abyśmy udzielić sobie w tym dniu co nas łączy z walczącą młodzieżą świata. Trzeba, aby wryły się nam głęboko w serca i aby stały się myślą przewodnią naszego postępowania słowa ślubowania złożone przez delegatów całego świata w 1945 r. w Londynie:

Na nowe tory pchniemy kulę ziemską. Musimy budować braterstwo, którego tak potrzeba światu. Budować pokój i takie warunki, w których wszystkie nasze pragnienia będą urzeczywistnione.

Ślubujemy, że zapamiętamy te słowa.

Ślubujemy, że będziemy budować jedność młodzieży wszystkich krajów, wszystkich ras, wszystkich barw skóry, wszystkich narodowości, wszystkich wyznań, aby usunąć wszelkie ślady faszyzmu z ziemi, aby utrwaliła się głęboka i szczerza przyjaźń międzynarodowa między ludami świata, aby utrzymać sprawiedliwość i trwały pokój, aby usunąć nędzę, głód i bezrobocie. Aby pokrzyżować zbrodnicze plany imperialistów — podlegaczy wojennych.

Będziemy budować świat piękny i wolny.

J. F.

Rezolucja zjazdu kół polonistycznych polskiej młodzieży akademickiej

Na zakończenie zjazdu kół polonistycznych polskiej młodzieży akademickiej w Łodzi uchwalono następującą rezolucję:

„Zjazd Kół Polonistycznych Polskiej Młodzieży Akademickiej w Łodzi w trosce o rozwój nauki, jako fundamentu kultury, w walce o postęp i sprawiedliwy ład społeczny domaga się unowocześnienia metod pracy naukowej i dydaktycznej na studium polonistycznym, w oparciu o zasady marksizmu, które gwarantują poprawność postępowania naukowego i budowania pełnej wiedzy o kulturze oraz wychowanie człowieka na miarę ustroju sprawiedliwości społecznej.”

sobie też sprawę, że „bez wolnej Ojczyzny nie może być wolnej nauki”, a tym stwierdzeniem znowu młodzież radziecka przemawia ustami autorki pamiętnika.

Rudniewa wyraziła w swych zapiskach najbardziej cenne, najbardziej płodne myśli swych rówieśników i towarzyszy, gdyż tak właśnie wychowała ich Partia i Komsomol. Partia ożywiła młodzież radziecką ruchem twórczej pracy w okresie stalinowskich „pięciolatek”, będąc doradcą i oparciem w chwilach trudnych i ciężkich. Partia zaprawiała młodzież do bohaterstwa w walce z faszystowskim najeźdźcą, wskazała drogę chłopcom i dziewczętom — żołnierzom Czerwonej Armii, którzy pod huraganowym ogniem nieprzyjaciela parę razy dziennie przeprawiali się przez Wołgę, by dostarczyć broni i amunicji obrocom Stalingradu. Partia poprowadziła młodzież i cały naród radziecki do wielkopomnego zwycięstwa.

Ostatnia notatka pamiętnika Rudniewej nosi datę 29 marca 1944 r. W noc na 9 kwietnia Rudniewa poległa śmiercią lotnika, dokonując swego 645-ego bojowego lotu. Władze radzieckie przyznały pośmiertnie porucznikowi gwardii — Eugenii Rudniewej zaszczytny tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Podobnie jak Ostrowski, jeden z tych, u którego Rudniewa uczyła się hartu i męstwa, uważała ona, że najcenniejszym skarbem człowieka jest życie — i to swoje młode życie oddała za triumf i szczęście radzieckiej Ojczyzny.

B. D.

Związek Radziecki — nadzieją młodzieży Co mówi Guy de Boisson

Na zaproszenie antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej na święto 30-lecia Komsomolu do Związku Radzieckiego przybyły delegacje młodzieży zagranicznej. Goście wzięli udział w uroczystych zebraniach, spotkali się z młodzieżą Moskwy, Kijowa i innych miast. Rozmowy z przedstawicielami młodzieży zagranicznej zostały opublikowane w gazecie „Komsomolskaja Prawda”.

Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson oświadczył:

„Z wielką radością dowiedziałem się o odznaczeniu Komsomolu orderem Lenina i o tym, że pług przedłużających organizacji Komsomolskich również uzyskały wysokie odznaczenia. Jest to uznanie wielkiej roli Komsomolu, jego zasług w czasie wojny z faszyzmem, a także w bu-

downictwie pokojowym.

Wierzę o wyróżnieniu Komsomolu, będzie z radością i dumą przyjęta nie tylko w Związku Radzieckim, ale i na całym świecie. Młodzież demokratyczna całego świata żywi w stosunku do Komsomolu uczucia szczerzego zachwytu i głębokiego uznania. Komsomol — awangarda młodzieży radzieckiej — będzie przykładem dla chłopców i dziewcząt całego świata, przykładem zachęcającym młode pokolenie w jego walce z imperializmem o trwały pokój.

Guy de Boisson oświadczył, na zakończenie: „Obecnie, kiedy podlegają wojnie, wroguje ludu, wzmagają swą aktywność, głos młodzieży demonstrującej solidarność z filarem pokoju — Związkiem Radzieckim dźwięczy jak groźna przestroga dla reakcji międzynarodowej.

Na półce z książkami

Dziennik Komsomolki

W czasopiśmie literacko-społecznym „Nowy Mir” ukazały się fragmenty z pamiętnika bohaterki Związku Radzieckiego — Eugenii Rudniewej, poległej w czasie wojny z hitlerowcami. W tych osobistych zapiskach młodej dziewczyny radzieckiej odbija się, jak w zwierciadle, treść życia, myśli i dążeń całej młodzieży ZSRR.

Pamiętnik rozpoczęty był w r. 1934, gdy 14-letnia Rudniewa siedziała jeszcze na szkolnej ławie. Znajdujemy tu obraz szczęśliwego dzieciństwa, zajęć szkolnych, egzaminów, wycieczek, przedstawień amatorskich. Już wtedy jednak Komsomol i Partia są dla dziewczynki czymś wielkim i świętym. Dzień, w którym została przyjęta do Komsomolu był dla niej najszczęśliwszym dniem życia.

Powoli tworzy się jej pogląd na świat, kształtują się myśli i uczucia. Partia bolszewicka wychowała człowieka w miłości dla ojczyzny, w nienawiści do jej wrogów. Pod wrażeniem filmu „Lenin w Pałdźierniku”, Rudniewa notuje d. 11 stycznia 1938 r.:

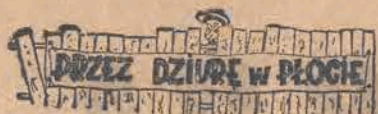
„Wiem bardzo dobrze: gdy nadejdzie godzina próby, potrafię umrzeć za sprawę mojego narodu, tak jak umierali oni — nieznanymi bohaterowie pięknego filmu. Pragnę poświęcić swe życie nauce i uczynić to; władza radziecka stworzyła wszelkie warunki po temu, by każdy człowiek mógł urzeczywistnić swe marzenia.

i uczyć się. A po powrocie do swych wiosek, miast i kół młodzieżowych wniosę tam nowe życie i nową myśl, podzielię się wiedzą i doświadczeniem z koleżankami i kolegami. Położona nad jeziorami Sława Śląska czeka na nich!

Lecz jestem komsomolką i wspólna sprawa jest mi droższa, niż moja własna... I jeżeli partia i klasa robotnicza zażądają, zapomnę na długo o astronomii, stanę się żołnierzem czy sanitariuszką”.

Zapiski Rudniewej — to życiowy program młodzieży radzieckiej, to nienaruszalna przysięga, złożona z namyślnym żarem młodości. Najbardziej szlachetna, bezinteresowna i przoduca ca młodzież świata, oddana bez zastrzeżeń nowemu wielkiemu mistrzowi — partii komunistycznej, składa przez usta czolowego członka Komsomolu uroczyste zobowiązanie. Eugenia Rudniewa była jedną z tych, które w latach wojny z najeźdźcą faszystowskim wypełniły to święte zobowiązanie do końca.

Najazd hord niemieckich oderwał radziecką młodzież od książek, kreśleń, warsztatów. Chłopcy i dziewczęta przywdziali mundury wojskowe i wespół ze swymi ojcami stanęli w obronie tego, co najdroższe na świecie, w obronie socjalistycznej ojczyzny. Rudniewa wstępuje ochotniczo do lotnictwa wojskowego. 22-letnia komsomolka dyszy nienawiścią do barbarzyńskiego wroga, rozmyśla o odwecie. W liście do jednego z profesorów ubolewa nad zniszczeniem słynnego obserwatorium w Pułkowie i daje wyraz marzeniom o powrocie do studiów astronomicznych. Ale Rudniewa zdaje



Lisia chytróść czy świński strajk?

— Słyszała kuma co się tutaj dzieje teraz?
— A co, co takiego moja kumo?
— Straszne rzeczy, straszne.
— Oj kumciu moja złociuska, nie dręcz cię wy mnie tyż i powiedzcie co takiego się stało.
— A to widzicie Lis mi gadał, że wszyscy kłie świnię w naszej okolicy się zbuntowały i nie mają słoniny, a tylko same baranie kielbasy.
— Nie gadali byście kumr byle czego po próżnicy.
— Ale, po próżnicy! Dostanie to kaj słoniny ile byście chcieli? Nie daje wam Lis po 10 deka? prawda czy nie?
— A no prawda.

Taką rozmowę prowadziły dwie kobiety w Czeremnie przed zakładem popularnego poety, gitarzysty, rzeźnika i restauratora w jednej osobie, pana Józefa Lisę.

Fakt jest faktem, że słoniny nie ma. Jest kielbasa, jest salceson, kiszka i inne wyroby z świńskich zwłok, a słoniny brak. Wtajemniczeni szepczą jednak na ucho, że za 500 zł. kg. to się dostanie. Są to dziwy, bo kilka miesięcy temu słoniny było pod dostatkiem, a teraz nagle zbrakło. Czyżby naprawdę świnię były bez słoniny, a ich mięso zmieniło się ze świńskiego na baranie, gdyż zwykle bywa takie w kielbasie pana Lisę, o której, pan Lisę zapewnia, że jest czyste wieprzowa. My, mieszkańcy Czeremna i okolicy, chcielibyśmy wiedzieć dlaczego to świń jest coraz więcej, a słoniny coraz mniej. Co też to za cuda się dzieją? Czy to aby nie pan Lisę jest cudotwórcą?

STAŁY CZYTELNIK

Co słuchać w PNZ-etach

Ryby bogactwem majątku Kłudno

Samochód mknął szybko po szosie. Ostatni zakręt — droga przed nami w obramowaniu gęstych drzew jest cała od nich płomiennie-żółta. Wjeżdżamy w zabudowania. Czyste podwórce, szopy na narzędzia, obora i stajnia, budynki mieszkalne — wszystko sprawia miłe wrażenie dobrze zagospodarowanego obejścia.

W stodołę, jeden z robotników szykuje siano dla koni, zasypujemy go pyłkami.
— Jak wam się tutaj pracuje? Czy macie komitet folwarczny? Czy odbywacie narady gospodarcze z administracją?

Jego odpowiedzi są rzeczowe i świadome pracy jaka się odbywa w majątku.
— Jest wszystkich 4 ludzi — jeden w majątku i 3 na stawach. Mamy więc delegata, a narady gospodarcze odbywają się w zależności od stawianych zadań administracji majątku przez Okręg. Wypłaty dostają regularnie, tak samo premie. Opał na zimę już mamy.

W trakcie naszej rozmowy nadchodzi kłownik majątku Kłudno. Z dumą pokazuje obejście gospodarskie, stawy rybne. Idąc, mówi:

— „Ogólna powierzchnia wynosi 136 ha. Użytków rolnych mamy 31 ha, a stawów 81 ha — w tym lustra wody 52 ha. Wydajność z ha wynosi 90 kg. ryb. Reszta to las, drog i zabudowania. Ziemia jest tu piaszczysta, ale dzięki temu, ziemniaki o brodyli bardzo dobrze, gdyż nadmiar deszczu nie zaszkodzi, a przeciwnie, dopomógł. Przeciętna z hektara wynosiła 110 kwintali. A już we wsi, gdzie ziemia jest lepsza, wydajność z ha u niektórych chłopów była o wiele mniejsza.

Krów majątek nie ma. W oborze stoją krowy pracowników. Są tylko 3 konie, które jeszcze pracują w polu.

W kancelarii oglądam z ciekawością plan gospodarstwa rybnego — starannie zrobio-

Biedota i średniorolni trzonem spółdzielni gminnej

Z zarządów spółdzielni muszą być usunięci wyzyskiwacze, kombinatorzy i kumotrowie bogaczy

„Głos Chłopski” dość szczegółowo wniknął w sprawę oczyszczenia spółdzielczości wiejskiej z niewłaściwych elementów, spekulantów, wyzyskiwaczy i bogaczy wiejskich. Między innymi zamieściliśmy instrukcje Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i Związku Samopomocy Chłopskiej o tworzeniu komitetów członkowskich mających za zadanie kontrolowanie działalności spółdzielni. Obecnie chcemy zapoznać naszych czytelników z przepisami o oczyszczaniu gminnych spółdzielni z elementów szkodliwych i klasowo obcych oraz o werbowaniu nowych członków do spółdzielni.

Do elementów szkodliwych w spółdzielczości zarówno w zarządach, radach nadzorczych i w personelu należą osoby, które dokonywały nadużyć, które dają pierwszeństwo w zakupach bogaczom wiejskim i dokonują na ich korzyść usług sprzętem spółdzielni. W spółdzielniach nie mogą się znaleźć kupcy prywatni, lichwiarze i ludzie bogacy, którzy kosztem pracy najemnej, kosztem wyzysku robotników, mało i średniorolnych chłopów. Do elementów szkodliwych należy także trzeba również popleczników bogaczy wiejskich, wszystkich ich kumotrow i

tych bogatych rolników, którzy w terminie nie opłacają udziałów członkowskich.

W celu przeprowadzenia akcji oczyszczającej zostaną powołani pełnomocnicy, przez zarządy powiatowe Związku Gminnych Spółdzielni i powiatowe zarządy ZSCH. W przypadku, gdy dany powiat jest duży, może być powołanych kilku pełnomocników.

Pełnomocnik musi być człowiekiem zaryfany i o wyraźnym obliczu politycznym. Za swoją pracę odpowiada on przed całym społeczeństwem wiejskim — biednych i średnich rolników. Dlatego winien się o-

przeć o szerokie masy tych rolników, a także o robotników rolnych oraz o gospodynie wiejskie. Pełnomocnik musi być w ciągłym kontakcie zarówno z poszczególnymi członkami komitetów członkowskich spółdzielni, jak i z organizacjami politycznymi w pierwszym rzędzie, a następnie ZSCH, PZGS, Liga Kobiet ZMP oraz Radami Narodowymi. Gdy pełnomocnik stwierdzi szkodliwą działalność poszczególnych osób, przekazuje on dane Centrali Rolniczej i Komisji Specjalnej lub Milicji Obywatelskiej czy Urzędowi Bezpieczeństwa dla natchmiastowego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Instrukcja kładzie silny nacisk na poważne podejście do akcji oczyszczania spółdzielni, która nie jest jakąś specjalną nagonką na osoby działające w spółdzielczości, ale ma za cel istotne uzdrowienie spółdzielni i przygotowanie ich do dalszej wyteżonej pracy dla dobra wszystkich.

Wreszcie do obowiązków pełnomocnika należy również ogłaszanie mieszkańcom wsi wyników swych dochodzeń oraz podawanie nazwisk osób działających na szkodę spółdzielni.

Działalność pełnomocnika oraz komitetów członkowskich napewno przyczyni się do uzdrowienia i usprawnienia spółdzielczości wiejskiej, a co za tym idzie do zdobycia ufania szerokich mas. Napewno zwiększy się napływ do spółdzielni biednych i średnio-rolnych chłopów, robotników rolnych, wyrobników, nauczycieli i t.p.

Zarząd Centrali Rolniczej ustalił tymczasowe normy udziałów, aż do czasu zmiany obecnego „statutu”. Normy te wynoszą: udział w spółdzielni gminnej 300 przy czym rolnicy posiadający do 2 ha ziemi deklarują 1 udział, powyżej 2 ha ziemi deklarują po jednym pełnym udziale od każdego pełnego ha ziemi. Nie posiadający ziemi deklarują co najmniej 1 udział, a komitet członkowski może, jeśli ich stopień zamożności na to pozwala zażądać zadeklarowania większej liczby udziałów.

Pierwsza rata na udział wynosić będzie co najmniej 100 zł plus wpisowe w wysokości ustalonej przez walne zgromadzenie danej gminnej spółdzielni. Komitet członkowski ma prawo odrzucać płacenie udziałów tym chłopom, których gospodarstwa dotknięte zostały klęskami. Ponadto komitet ma prawo zwiększyć ilość udziałów do sumy większej niż przypadająca wedle ilości ha, o ile stopień zamożności właściciela gospodarstwa na to pozwala.

Wyraźnie wynika z omawianej instrukcji, że komitety członkowskie poza wymienionymi obowiązkami, muszą czuwać nad umacnianiem spółdzielczości, nad ściąganiem udziałów i nad sporządzaniem listy należnych dopłat do udziałów.

Inż. Ludomir Wodźnowski

Usprawniamy gospodarkę hodowlaną Powstanie 9 tysięcy nowych mleczarni

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich zakończyła już opracowywanie w tym roku planu gospodarczego na 1949 r.

Istotą nowego planu jest zorganizowanie skupu całej nadwyżki hodowlanej wsi w zakresie produkcji mleka, jaj i drobiu oraz zapewnienie hodowcy stałego rynku zbytu, a przez to stworzenie warunków do rozwoju i ulepszenia hodowli.

Zrealizowanie planu, mimo na ogół silnego przygotowania aparatu spółdzielczego do zamierzonej akcji, nie będzie prawdopodobnie zbyt łatwe. Akcja gospodarcza zabiega się tu o akcję społeczną. Chłop — producent musi się przyzwyczaić do zbywania nadwyżki nabiwału czy drobiu nie pośrednikami, ale bezpośrednio do mleczarni. Da to korzyść zarówno gospodarce wiejskiej, mającej możliwość zapewnienia sobie stałych

zysków, jak również konsumentowi miejskiemu, który będzie miał zapewnioną stałą do stawę nabiwału.

W związku z tym Centrala podejmuje rozbudowę sieci mleczarni pomocniczych, które zajmą się stałym skupem nabiwału w ośrodkach wiejskich. Zgodnie z planem mleczarni tych powstanie 8 — 9 tysięcy.

Drugim zadaniem planu będzie powiększenie i urentownienie hodowli drobiu. Akcja ta będzie przeprowadzona nie przez stworzenie specjalnych ośrodków, ale przez wciągnięcie szerokich mas chłopskich do prowadzenia tuczu drobiu.

W dziedzinie drobiu przewidziane jest rozwinięcie eksportu na dużą skalę. Już w chwili obecnej zawierane są umowy handlowe z Anglią, dotyczące eksportu dużej ilości gęsi i indyków.

Radu gospodarskie

I z nieużytków można mieć korzyści

Brzegi rzek, odsypiska piaszczyste i kamieniste, brzegi stawisk zwykle są u nas niewykorzystywane. A mogą one przynieść nawet znaczny pożytek, o ile zasadzi się wiklinę, czyli wierzbę koszykarską.

Dodać należy, że sadzona na brzegach rzek i potoków wiklina zabezpiecza od podmywania ziemi.

WIKLINĘ sadzi się późną jesienią lub bardzo wczesną wiosną. Do sadzenia tnie się sadzonki z prętów nie grubszych jak mały palec o 30 cm. długości. Sadzonki wbi-ja się w dołki porobione krótkim kołkiem żelaznym, jak najgłębiej tak, aby zaledwie trochę końca było widać. Trzeba sadzić w rzędy w równych odstępach, dość gęsto. Jeśli chcemy mieć tylko grubą wiklinę, trzyletnią na faszynę, lub kiję na obręcz, to sadzi się sadzonki co krok. Jeśli zaś chcemy otrzymać wiklinę koszykarską wó-czas trzeba ziemię przekopać na dwa sztychy głęboko i zasadzić sadzonki przed samą zimą lub na wiosnę w rzędy oddalone od siebie 50 cm., a w rzędach sadzonki winny być co 15 cm. Końce sadzonek nie

Zmrok zapada szybko — zegnaliśmy się więc i jedziemy do położonego o półtora kilometra ośrodka Winiawy. Jest w nim gorzelnia przygotowana do ruszenia 20 listopada. W zeszłym roku dała ona 52 tysiące litrów spirytusu. Obecnie trwa akcja skupu ziemniaków, która napotyka na trudności wskutek nieurodzajów.

Do gorzelni jeszcze pojeździmy, gdy będzie ona w ruchu.

Afi.

Najlepszym gatunkiem wierzb jest właściwa wiklina koszykarska czyli wirtwa o zielonych prętach.

Na wiosnę trzeba sadzonki poprawić, pobijać silniej, jeśli się przez zimę obłuziły. Chwasty wysiekać starannie i nie dopuszczać do pasienia tam bydła. W drugim roku już pręty można ciąć. Na dobrej ziemi tnie się co roku, na gorszej co dwa lata — zawsze zimą.

Ciąć trzeba zawsze gładkim nożem przy samej ziemi.

Na kije do obręczy użyć trzeba wikliny

Dobrze pracuje spółdzielnia w Szadku

Spółdzielnia w Szadku powstała jesz-

cze w 1945 roku już po wyzwoleniu.
— Na początku — opowiada obecny członek Zarządu tow. Lipiński — pe-perowców i w ogóle demokratów nie chcieli przyjąć jako członków. „Głow-” tej spółdzielni był p. Kozioł Franciszek, bogacz wiejski i zwolennik p. Mikołajczyka.

Spółdzielnia rzecz jasna słabo się rozwijała. Ale to wszystko należy już do przeszłości. Obecnie spółdzielnia ma 9 sklepów, które mają łączny obrót blisko 20 milionów zł. miesięcznie. W samym Szadku znajduje się cztery sklepy, a mianowicie: tekstylny, żelazny, spożywczy i monopolowy, poza tym

starszej, trzyletniej. Dobrze jest zawsze z-ostawić co 6 — 8 lat wiklinę, którą nie wy-cina się przez 3 lata, aby podrosła więcej i wzmocniła się przez to w korzeniach.

Na piaskach puleńskich i suchych można sadzić AKACJĘ, która szybko rośnie i daje doskonały materiał na różne narzędzia gospodarskie i na opał. Sadzić ją można z odrosli korzeniowych w jesieni.

Można też siać nasienie w skopane mo-tyką pole. Po 15 latach można ciąć poczem akacja odnawia się sama z odrosli korze-niowych. Na grunty podmokłe nadaje się bardzo dobrze CZARNA OLSZA, która również szybko rośnie i posiada często uży-wane i cenne drewno.

Inż. A. B.

Opieka nad dzieckiem chłopskim

Wobec bliskiego połączenia się Chłopskie go i Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, CHTPD publikuje wyniki swojej do tychczasowej działalności.

Pierwszą troską Towarzystwa było zbada-nie i podniesienie stanu zdrowotnego dziecka. Przeprowadzone badania lekarskie objęły 55.532 dzieci, w wyniku których skie-rowano do prewenterium 1.819, do leczenia szpitalnego i sanatoryjnego — 344 dzieci. Powstało 42 punkty opieki nad matką i dzieckiem, z których korzystało 11.763 dzie-ci i 2.583 matki. W okresie żniw funkcjo-nowało 30 żłobków sezonowych, mieszczą-cych około 702 dzieci. Pod opieką kół Chłopskiego i Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pracują 183 przedszkola, obejmujące 5.812 młodzieży. Towarzystwo założyło 943 dziecięce letnie, z których korzystało 43.562 dzieci, 33 kolonie letnie a 3.482 młodzieży. Były to przeważnie

dzieci robotników rolnych i małorolnych chłopów. Chłopskie i Robotnicze Towar-ystwo Przyjaciół Dzieci prowadzi 3 Domy Dziecka oraz prewenterium w Rabce. Staraniem Chłopskiego i Robotniczego Towar-ystwa Przyjaciół Dzieci wyjechało za granicę na wakacje 302 dzieci.

W celu wyszkolenia personelu wychowaw-czego i opiekuńczego, uruchomiono 17 kur-sów, które ukończyło ponad 700 osób.

Mimo tych osiągnięć, Towarzystwo ma jeszcze wiele do zrobienia, aby całkowicie zaspokoić potrzeby chłopskiego dziecka. Ma-lące nastąpić połączenie Robotniczego i Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zespół wysiłki robotników i chłopów nad stworzeniem dziecku w Polsce odpowiednich warunków bytu i wychowaniem go na świa-domego budowniczego Polski Socjalistycznej.

ET.

Czytajcie »Głos Chłopski«

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
w Łodzi, ul. Jaracza 27.
Dzisiaj o godzinie 19.15 „Igraszki z diabłem”

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34
Dzisiaj o godzinie 19.15 przedstawienie „KADET WINSLOW”

Państwowy Teatr Powszechny
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36
Dzisiaj o godzinie 19.15 „Nadzieja”

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dzisiaj o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”
Teatr „OSA” (sala zimowa) Zachodnia 43
tel. 140-09

Codziennie o godzinie 19.30 w niedzielę i święta o godzinie 16 i 19.30 znakomita komedia muzyczna R. Stolz pt. „Pepina”. Świat pracy otrzymuje 50 proc. zniżki.

Teatr Lalek RTPD ul. Nawrot 27
W niedzielę dnia 7 listopada widowisko odwołane.

Dyrekcja Teatru.

KINA

ADRIA — „Nowe pokolenie”
godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 4-5

BAŁTYK — „Zakazane Piosenki”
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15
film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cyk”
godz. 18, 20, w niedziel. 16
film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 37”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodzieży) — „Nowe pokolenie”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30
program na dwa dni 4-5

MUZA — „Ostatni mohikanin”
godz. 18, 20 w niedziel. 16
film dozwolony dla młodzieży

POLONIA — „Lein w 1918 roku”
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 4-5

PRZEDWIOSNIE — „Ludzie bez skrzydeł”
godz. 18, 20, w niedziel. 16
film dozwolony dla młodzieży

ROBOTNIK — „Narzeczona z Turkmenii”
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedziel. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży

REKORD — „Romans Pajaca”
godz. 18.30, 20.30, w niedziel. 16.30
film niedozwolony dla młodzieży

ROMA — „Tajemnica wywiadu”
godz. 18, 20.30, w niedziel. 15.30
film niedozwolony dla młodzieży

STYLOWY — „Iwan Groźny”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

SWIT — „Na morskim szlaku”
godz. 18, 20, w niedziel. 16
film dozwolony dla młodzieży

TECZA — „Zakazane piosenki”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziel. 14.30
film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Przeżycie”
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15
film dozwolony dla młodzieży

WISLA — „Tchórz”
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15
film dla młodzieży dozwolony

WŁÓKNIARZ — „Przygoda na wakacjach”
godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15
film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — „Lenin w 1918 roku”
godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 4-5

ZACHĘTA — „Pojedynki”
godz. 18.30, 20.30, w niedziel. 16.30.
film dozwolony dla młodzieży

Co usłyszymy dziś przez radio

11.40 Audycja szkolna, 11.57 Sygnał czasu i Hejnał, 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Muzyka popularna, 12.30 Audycja dla wsi, 13.00 PRZERWA, 14.30 (Ł) Z prasy, 14.35 (Ł) Fr. Schubert 14.55 (Ł) Wiadomości sportowe, 15.00 (Ł) Komunikaty, 15.05 (Ł) Muzyka baletowa 15.20 (Ł) Pogadanka aktualna, 15.30 Koncert, 16.00 DZIENNIK, 16.30 Skrzynka ogólna 16.40 (Ł) Wtórniemierz Makowski — o sobie, 17.00 Koncert dla przodowników pracy, 17.45 O zawodach, 18.00 Koncert rozrywkowy, 18.35 „Uliczka Klasztorna”, 19.00 Audycja Organizacji „Służba Polsce”, 19.15 Koncert symfoniczny W programie: muzyka nadziecka, 20.00 DZIENNIK, 20.20 „Melodie świata”, 20.45 Fragmenty z oper kompozytorów rosyjskich (płyty) 21.30 Audycja wymienna z zagranicą, 22.00 „Muzyka na dobranoc” 22.45 (Ł) Koncert życzeń, 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

CZAS ODNOWIĆ LOS! Ciągnienie III-ej klasy 54-ej Loterii rozpoczyna się 9-go listopada.

Rozegrane będą cztery główne wygrane po 1.000.000 złotych każda oraz wiele innych. 6840

D-025623

Nie zapominajmy o „maluczkich”

Szybki awans

czeka młodych piłkarzy D.K.S.-u

O ile ligowe drużyny piłkarskie Łodzi są przyczyną wielu trosk miłośników tego sportu, to jednak i z tego frontu od czasu do czasu mamy do zanotowania wieści pocieszające:

Wszyscy zdajemy sobie z tego doskonale sprawę, że przyszłość piłkarstwa łódzkiego

w młodzieży, a młodzież ta pracuje jednak nad sobą i czyni wyraźne postępy. Wiele już drużyn B klasowych gra dzisiaj lepiej od A klasowych, a nawet potrafi czasami lepiej zagrać od ligowych naszych zespołów, to też w niedługim może już czasie doczekamy się wyraźnej poprawy na tym odcinku.

Do jednej z najbardziej obiecujących młodych drużyn należy niewątpliwie jedenastka DKS-u, która niedawno awansowała do kl. B. W niedzielę DKS odniósł nowe zwycięstwo w kl. B zwyciężając w meczu mistrzowskim KS 6 ze Zduńskiej Woli 5:2 (1:2).

W rundzie jesiennej DKS rozegrał już cztery spotkania w kl. B i cztery spotkania rozstrzygnął na swoją korzyść, drużyna zaś juniorów zdobyła mistrzostwo swej grupy i czeka obecnie na finały.

Sekcja piłkarska DKS-u egzystuje dopiero 3 rok, ale już w tak krótkim czasie DKS zdołał wychować sobie cały szereg dobrych już piłkarzy, których ambicją jest wejście do kl. A. Z młodej drużyny DKS-u na uwagę zasługują: Nowakowski, Paluszkiwicz, Nowicki, Błaszczak Tadeusz, z juniorów: Stępnik i Rosicki Jan, który już prawdopodobnie niedługo zasilą pierwszą drużynę jako obrońca.

W nadchodzącą niedzielę DKS spotka się na własnym boisku w meczu mistrzowskim (kl. B) z PKS-em (Pabianice) i prawdopodobnie zwiększy jeszcze swój dorobek punktowy.

FILMOWCY TRIUMFUJĄ

w turnieju ping-pongowym

III-ci turniej tenisa stołowego o Nagrodę Przechodnią Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Film. R. P., który odbył się w lokalu ZKS „Filmowiec” zakończył się zwycięstwem gospodarzy w punktacji drużynowej. W poprzednich turniejach zwyciężył DKS. W konkurencjach indywidualnej męskiej pierwsze miejsce zajął Supel (Ognisko) przed Krzysikiem i Grzeleckim (DKS) oraz Wiktorowskim (Elektrownia) i Krygiem (Ognisko).

W konkurencji indywidualnej żeńskiej zwycięstwo odniosła Adler. Na dalszych miejscach uplasowały się Michalska, Borowska, Furmańska i Andrzejkiewicz (wszystkie z Filmowca).

Na zakończenie turnieju wręczono zwycięzcom nagrody.

Turniej przez cały czas trwania cieszył się wielkim zainteresowaniem, co zachęciło Zarząd sekcji tenisa stołowego ZKS „Filmowiec” do zorganizowania jeszcze jednego turnieju. Tym razem zawody podobne odbędą się w końcu bm. dla juniorów do lat 18. Zgłoszenia do dnia 23 listopada br. przyjmuje sekretariat ZKS „Filmowiec” Żeromskiego 100.

W turnieju prócz młodzieży zrzeszonej w klubach mogą wziąć udział zawodnicy niestowarzyszeni, którym ufundowano specjalne nagrody.

Utrata punktów nie będzie przyjemną...

Co nam przyniosą niedzielne mecze o mistrzostwo kl. A

W okręgu łódzkim dopiero każda z drużyn rozegrała po trzy spotkania o mistrzostwo klasy A ŁOZPN-u. Kolejkarze łódzcy, którzy uchodzili za głównego faworyta mistrzostw, muszą się zadowolić narazie 6 lokatą w tabeli, przebrali bowiem dwa mecze zupełnie niespodziewanie.

Na czele tabeli znajdują się, zgodnie z tradycją zespoły prowincjonalne: Concordia i Włókniarz. Miłą niespodzianką swym zwolennikom sprawił zwłaszcza Włókniarz, jako beniaminek klasy A. Trzecią pozycję zajmuje TUR dzięki lepszemu stosunkowi bramek. Da

lej idą znów dwa zespoły prowincjonalne: Lechia i Boruta.

Nadchodząca niedziela przyniesie dalszych 5 spotkań. I tak: kolejarze łódzcy winni tym razem wygrać z TUR-em, jeśli myśłą jeszcze poważnie o zajęciu czołowej lokaty po zakończeniu pierwszej kolejki zawodów. ŁKS ma za przeciwnika Zjednoczone. Własny teren i lepsza nieco pozycja w technice wyszkolenia, przemawia raczej za ŁKS-em. Tomaszowianka gości u siebie Borutę. Trudno tutaj, bawiąc się w horoskopy, wyłonić zwycięzcę. Sądźmy jednak, że więcej szans posiada na uzyskanie 2 punktów Tomaszowianka.

Tak się złożyło, że dwa czołowe kluby klasy A okręgu łódzkiego (według tabeli) rozegrają ze sobą mecz. Tyczy się to Włókniarza i Concordii. Własny teren oraz przychylnie usposobiona publiczność przemawia za Włókniarzem. Wreszcie Lechia powinna pokonać kolejarzy z Kolaszek. Tomaszowianie zwyciężyli ostatnio swego lokalnego rywala, nie więc nie może stanąć im na przeszkodzie w pokonaniu niedzielnej przeciwnika.

Spotkania w dniu 7-go listopada przyniosą niewątpliwie nowe sensacje. Utrata dalszych punktów nie będzie dla niektórych przyjemną.

W uzupełnieniu sprawozdań mistrzostw kl. A okręgu łódzkiego, podajemy wynik zawodów Zjednoczenie — Concordia 1:2 (1:2). Po uwzględnieniu ostatnio uzyskanych wyników, tabela przedstawia się następująco:

Concordia Piotrków	3	6	8:2
Włókniarz Zgierz	3	6	14:4
TUR Łódź	3	4	5:2
Lechia Tomaszów	3	4	6:5
Boruta Zgierz	3	4	6:6
ZZK Łódź	3	2	6:6
ZZK Kolaszki	3	2	3:7
ŁKS	3	2	5:13
Tomaszowianka	3	-	4:8
Zjednoczone	3	-	3:7

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Włtu Sportowego Nr 13

1. W związku z nadesłanym pismem ŁKS-u z dnia 3.11.48 r. podaje się do wiadomości, że drużyna ŁKS będzie brała udział w dalszych rozgrywkach drużynowych.

Sekretarz

(—) A. Klimczak

Przewodniczący

(—) M. Tył.

Motocykliści łódzcy

zamykają sezon

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Motocyklowego urządza w niedzielę dnia 7 b. m. „Zamknięcie Sezonu Motocyklowego 1948”.

W programie: zbiórka o godz. 9-ej na Placu 9-go Maja, o godz. 10-ej wyjazd do Tuszyna na wspólne nabożeństwo.

W związku z powyższym Zarząd Okręgu zaprasza zrzeszonych motocyklistów i sympatyków o jak najliczniejsze przybycie.

Wymiana pięściarzy między USA i Francją

PARYŻ (obsł. wł.) Bawiący tu menażer amerykański Burston, który z ramienia „Twentieth Century Soprinting Club” (Nowy Jork) przyjechał do Europy w poszukiwaniu utalentowanych pięściarzy, podpisał z kierownictwem Pałacu Sportowego w Paryżu umowę dotyczącą wymiany pięściarzy francuskich i amerykańskich. Wymiana ta ma nastąpić w najbliższej przyszłości.

Ł.K.S. zmienia front

Pięściarze wyrażają gotowość powrotu na ring

W związku z pobytem 3-osobowej Komisji ZPB oraz przedstawicieli GUKF-u w ubiegłą niedzielę w Łodzi, zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego na posiedzeniu plenarnym, odbytym w dniu 2.11.1948 r. powziął jednomyślną uchwałę treści następującej:

„Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa klubu z przebiegu rozmów z przedstawicielami Polskiego Związku Bokserskiego i Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, zarząd ŁKS, z uwagi na dobro pięściarstwa polskiego, postanowił zrewidować swoją uchwałę z dnia 22.10. br. i wyraził gotowość wzięcia u-

działu w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo okręgu, oddając sprawę zatargu z Łódzkim Okręgowym Związkiem Bokserskim zarządowi Polskiego Związku Bokserskiego i Głównemu Urzędowi Kultury Fizycznej do zbadania i powzięcia decyzji.

W środę i czwartek Komisja Trzech przesłuchiwać będzie w Łodzi przedstawicieli ŁOZB i po zebraniu całości materiału przedstawi odpowiednie wnioski w sprawie zlikwidowania zatargu pięściarskim władzom naczelnym w Warszawie.

Tego jeszcze u nas nie było

Tenisści projektują wielki turniej na kortach krytych

GLIWICE (obsł. wł.) Główny Urząd Kultury Fizycznej zawiadamia kierownictwo gliwickiego Piasta, że w ciągu nadchodzącej zimy na kortach krytych w Gliwicach zorganizowany zostanie obóz treningowy dla najlepszych polskich tenisistów. Równocześnie GUKF zawiadomił Piastę że na kortach Gliwic zorganizuje obóz dla swych tenisistów Czechośłowacki Związek Tenisowy.

Udostępnienie czeskim tenisistom możliwości korzystania z kortów krytych w Gliwicach

będzie rewanżem za udzielenie polskim hokeistom lodowiska w Ostrawie. W związku z tymi obozami GUKF zwiększa subwencje na dalszą rozbudowę krytych kortów w Gliwicach.

Sekcja tenisowa Piasta pragnie z okazji pobytu w Polsce tenisistów CSR zorganizować w Gliwicach na zakończenie ich obozu wielki turniej zimowy z udziałem najlepszych rakiet Polski.

WŁÓKNIARZE W RINGU

W niedzielę t. jest dn. 7.XI, o godz. 11-tej w lokalu „Bawelny” przy ul. Kilińskiego Nr. 2 odbędą się drużynowe zawody bokserskie

o mistrzostwo kl. A między drużynami Wł. Zw. KS „Bawelna” — Wł. Zw. KS „Włókniarz”.

Pięściarze szwedzcy w Anglii

LONDYN (obsł. wł.) W środę przybyła do Anglii 16-to osobowa ekipa bokserów szwedzkich, którzy w nadchodzący piątek rozegrają

na ringu w Wembley międzypaństwowe spotkanie z Anglią.

Piłkarze norwescy jadą do Egiptu

OSLO (obsł. wł.) Na zaproszenie Egipskiego Związku Piłki Nożnej wyjadą do Egiptu piłkarze norwescy, w celu rozegrania kilku spotkań. Tournée po Egipcie, które będzie

miało miejsce w ciągu grudnia i stycznia, przewiduje spotkanie międzypaństwowe oraz kilka występów w większych miastach.

Nowa placówka sceniczna w Łodzi

Najbliższe premiery w teatrze „Melodram”

Jak już donosiliśmy, w najbliższych dniach Państwowe Teatry Wojska Polskiego w Łodzi pod dyrekcją Leona Schillera otwierają nową placówkę pod nazwą Teatr „Melodram”.

Teatr ten mieścić się będzie w gmachu OKZZ przy ulicy Traugutta 18. Pierwszą premierą w Teatrze „Melodram” będzie widowisko ludowe p. t. „Gody weselne”.

Układu i wyboru tekstów, śpiewów i tańców, odnoszących się do ludowego obrzędu wesela dokonał reżyser Leon Schiller. Muzykę opracowali: Władysław Raczkowski i Kazimierz Sikorski, tańce — Barbara Fijewska. Piękne dekoracje i kostiumy ludowe według projektu Stanisława Cegielskiego. Wykonawcami będą słuchacze wydziału

operowego przy Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej.

W dniu premiery ukaże się specjalny zeszyt czasopisma „Łódź Teatralna”, poświęcony obrzędowi ludowego wesela i historii powstania „Gody weselnych”.

Następnymi widowiskami w Teatrze „Melodram” będą: „Kram z piosenkami” — montaż melodii ludowych i pseudoludowych od końca 18-go wieku do czasów współczesnych, „Królów Przedmieścia” Krumłowskiego, „Bajka” Swietłowa, „Tai Yang budzi się” Wolfa, „Konfederaci Barscy” Mickiewicza i inne.

Największą troską Teatru „Melodram” będzie udostępnienie tych widowisk społeczeństwu robotniczemu.